

## Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4  
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25,  
miesięcznie kop. 75.  
Za odnośnienie do domu dopłaca  
się miesięcznie kop. 5.  
Na prowincji i w Cesar-  
stwie: koszt przesyłki pocztowej  
podane są w nagłówku nu-  
meru porannego.  
Za granicą (z przesyłką je-  
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.  
Oddzielna przedpłata na jedno  
wydanie *Kurjera* przyjmo-  
aną być nie może.  
Numer pojedynczy wieczorny  
kop. 5; poranny w dni powsze-  
dniek 3, niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta  
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia:

**Reklamy:** za jeden wiersz  
garmontowy albo jego miejsce  
pierwszy raz 25 kop., każdy na-  
stępny raz 20 kop.  
**Nekrologja:** za jeden wiersz  
15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za je-  
den wiersz petitowy albo jego  
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-  
żdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz  
pierwszy raz 2 kop., każdy  
następny raz 1 1/2 kop.  
Ogłoszenia do *Kurjera War-  
szawskiego* przyjmuje także Biuro  
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera  
ulica Senatorska 18.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek nowo rozpo-  
czynającego się miesiąca, w kościele Opieki św. Jó-  
zefa (panien wizytek) odprawiona zostanie o godzi-  
nie 9-ej zrana uroczysta wotywa na intencję miejsco-  
wego bractwa adoracji Najświętszego Sakramentu.  
— Jutro też w kościele archikatedralnym św. Jana  
o godzinie 9-ej zrana odprawiona będzie solenna  
wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramen-  
tu, ku czci takowego.

— Na też intencję odprawiać się będzie w koście-  
le św. Kazimierza (panien sakramentek) nabożeń-  
stwo całodzienne, mianowicie: o godzinie 9-ej zrana  
uroczysta wotywa, o godzinie zaś 3-ej i pół z połu-  
dnia nieszpory.

## Przegląd polityczny.

Nareszcie obliczenie urzędowe rezultatu wyborów  
do parlamentu niemieckiego zostało ukończone i o-  
głoszone. Przedstawia on się w swej formie ostate-  
cznej, jak następuje: Wyborów stanowych doko-  
nano 299, uzupełniających czyli powtórnych będzie  
przeto 98, ponieważ parlament niemiecki składa się  
z 397 deputowanych. W owej liczbie 299 wybranych  
znalazło się: 64 konserwatystów, 23 członków partii  
państwowej czyli t. zw. wolno-konserwatystów (*frei-  
conservative*), 40 narodowo-liberalnych, 31 wolno-  
myślnych, 2 członków partii ludowej, 5 welfów, 16  
polaków (nie 17, jak pierwotnie obliczano, p. Kossów-  
ski bowiem nie otrzymał większości w okręgu świe-  
ckim Prus Zachodnich), 14 alzaczyków.

Z wejrzenia na wynik powyższy niemieckiej akcji  
wyborczej wysnuwają się dwa niezbyte wnioski w  
postaci faktów: wzmocnienia się żywiołów zachowawczych kosztem liberalnych i wzmocnienia się  
większości zachowawczo-katolickiej we wszystkich  
wypadkach, w których rząd koalicji obu tych naj-  
potężniejszych stronnictw parlamentarnych potrzebuje  
do pokonania opozycji. Obie frakcje zachowawcze  
(*conservative* i *freiconservative*) liczyły w ostatnim  
parlamentcie głosów 77, teraz (jeszcze przed wybora-  
mi powtórными) liczą ich już 87! W ten sposób więk-  
szość zachowawczo-katolicka oczywiście wzrosła.  
Składa się na nią 87 konserwatystów, 95 katolików,  
5 welfów, 16 polaków i 14 alzaczyków, razem głosów  
217, podczas gdy absolutna większość głosów  
w pełnym parlamencie wynosi 199. Gdyby przeto  
wybory uzupełniające nie przysporzyły ani jednego

już mandatu więcej tym stronnictwom, mimo tego  
posiadałyby one niewzruszoną większość w parlamen-  
cie. A coż mówić dopiero wobec niewątpliwego praw-  
dopodobieństwa, że przy wyborach powtórnych co-  
najmniej 25—30 członków rzeczonych frakcji wyjdzie  
z urny zwycięsko!

Konsekwencją naturalną spotęźnienia żywiołów  
katolicko-zachowawczych w izbie jest znaczne osła-  
bienie strony liberalnej. Narodowo-liberalne stron-  
nictwo posiadało w ostatnim parlamencie 46, dzisiaj  
ma ich 40, a w 40 okręgach podda się jeszcze wyborom  
powtórным. Nawet w tym fikcyjnym wypadku,  
gdyby wszystkie owe 40 okręgów wybrało kan-  
dydatów narodowo-liberalnych, natenczas stronnictwo  
to, liczące ewentualnie głosów 80, w połącze-  
niu z dwiema frakcjami konserwatywnymi (87) dala-  
by tylko cyfrę 167, a zatem o 32 głosów mniej, ani-  
żeli większość absolutną (199) wynosi i wymaga.  
Koalicja przeto konserwatywno-liberalna, na której  
książę Bismarck zamierzał się oprzeć w parlamencie,  
okazuje się po wyborach bezwzględnie. O tyle książę  
kanclerz ma prawo być niezadowolonym z wyniku  
głosowania narodu niemieckiego.

Niezadowolenie jego uśmierza się wszakże na wi-  
dok niesłychanej klęski, jaką poniosło najniema-  
nistniejsze mu stronnictwo wolnomyślnie pana Eug.  
Richtera. Liczyło ono w ostatnim parlamencie głosów  
106, obecnie zyskało dopiero 31 mandatów, a w  
50 okręgach musi raz jeszcze stanąć do turnieju.  
Nawet w razie uzyskania wszystkich zbywających  
mandatów nie dorosnie ono już do swej cyfry osta-  
tniej. Wolnomyślni cieszyć się wszakże będą, jeżeli  
połowę tych mandatów wydrzeć dla siebie zdołają!  
W ostatnim parlamencie mniejszość liberalna w o-  
góle wynosiła głosów 152, obecnie jest ich dopiero  
71, a w najlepszym wypadku będzie 120, więc libe-  
ralizm niemiecki przegrał!

Panem sytuacji w przyszłym parlamencie związku  
niemieckiego został p. Windthorst. Ma on zapewnio-  
ną dla swych idei i projektów większość w każdym  
razie, czy to zechce skojarzyć się z zachowawczą  
prawicą czy z opozycyjną częścią lewicy liberalnej.  
W razie, gdyby wystąpienie katolickiego centrum  
przeciw polityce księcia Bismarka okazało się po-  
trębnym, p. Windthorst wykona zwrot ku frakcjom  
opozycyjnej lewicy, ku owym 31 postępowcom, 16  
polakom, 14 alzaczykom, 9 socjalnym demokra-  
tom i pięciu welfom. Dziś już taka koalicja ma  
zapewnionych głosów 172, a powtórne wybory uzu-

pełnią kadry jej niewątpliwie do cyfry 199, która  
oznacza większość absolutną w izbie.

Dzienniki berlińskie natarczywie zaprzeczają  
prawdziwości urzędowego *Anhalter Staatsanzeiger*,  
który doniósł, że księstwo brunswickie zachowa swą  
niezawisłość w obrębie związku niemieckiego a na-  
wet, że książe Wilhelm pruski, wnuk cesarza Wil-  
helma, obejmie rządy tegoż. Widocznie opinia pu-  
bliczna w Berlinie pragnęłaby aneksji Brunswiku w  
formie *reichslandu* lub zupełnego przekształcenia go  
w prowincję pruską. To też prasa stolicy pruskiej  
pełno ma w ustach śmiechu sztychowego dla księcia  
Henryka Reuss XXII (starsza linja), który delegato-  
wi swojemu w radzie związkowej polecił głosować w  
imieniu czystego legitymizmu monarchicznego, to jest  
za oddaniem tronu brunswickiego prawowitemu na-  
stępcy, księciu Kumberlandji. Nazywają księcia  
Henryka „hrabią Chambordem” *en miniature*, jak-  
kolwiek on nie popełnił chyba zbrodni, iż stanął na  
gruncie prawa dziedzicznego.

Br. Z.

## Zaprowadzenie złotej waluty w Austrii.

Wiedeń, dnia 2-go listopada.

W ostatnich dniach z. m. N. fr. Pr. podała wiadomo-  
ść o nowym projekcie, mającym na celu zaprowa-  
dzenie w Austrii waluty złotej w miejsce obecnie ist-  
niejącej nominalnie srebrnej a istotnie papierowej.

Usunięcie dzisiejszego stanu monetarnego w Aus-  
trji należy bez wątpienia do najważniejszych zadań  
wewnętrznej polityki. Ztąd też z radością przy-  
jęto wieść o podjętych w tym kierunku przez mini-  
stra Dunajewskiego staraniach. Zaprowadzenie isto-  
tnej waluty kruszcowej w Austrii, o co od tylu lat  
rozmaici ministrowie finansów się kusili, byłoby bez-  
względnie bardzo wielkim dziełem, którego dokonanie  
nie wszakże nietylko od rządu i jego organów zależy.  
Zrozumiały też to kółła giełdowe wiedeńskie i nawet  
N. fr. Pr., słynna ze swojej nienawisści przeciwko  
dzisiejszemu ministerjum austriackiemu, wita ten  
projekt z wielką radością, wskazuje wybitne jego  
znaczenie i przyrzeka mu gorące poparcie wiedeń-  
skich sfer finansowych.

Ale gorące słowa zachęty, z tej właśnie pochodzą-  
ce strony, nie wystarczą do zapewnienia z góry no-  
wemu projektowi korzystnego usposobienia społeczeństwa. Wszelkie bowiem epoki przejściowe wstrzą-

## MIESZCZAŃSTWO BERLIŃSKIE. \*)

...Bardzo ci radzę, ażebyś spróbował, jeśli natural-  
nie będziesz mógł, zajrzeć do kilku domów mieszczan-  
skich, albo też domów owej drobnej szlachty, która  
tylko w Niemczech istnieje i która swoimi zwyczaja-  
mi, trybem życia a nawet opiniami więcej się zbli-  
ża do klasy średniej, aniżeli do wyższych sfer spo-  
łecznych.

Trzeba być przede wszystkim sprawiedliwym;  
otóż miałbyś mylny sąd o społeczeństwie niemie-  
ckim, gdybyś je oceniał z tych tylko okazów, któ-  
rych dostarczą wyborowe salony Berlina.

Ażeby zdać sobie sprawę z opinii publicznej jakiego  
kraju, należy koniecznie zwrócić się do tych,  
którzy opinie tę przedstawiają. Otóż co do Berlina,  
znajdziesz ich tylko pomiędzy małymi kapitalistami,  
w średniej klasie urzędników, pośród profesorów i  
uczonych (o tych jednakże powiem w innym liście).  
Dziś zaprowadzę cię do jednego z tych uczonych i  
spokojnych kółek, gdzie zobaczysz Niemca takim, jak-  
im jest, zanim się go czepiła demoralizacja wyso-  
kich sfer...

Pójdź zatem za mną, a gdy z pielgrzymki tej wró-  
cimy, śmiać się może będziesz z pewnych odkrytych  
po drodze śmieszności, ale żeś poszedł, pewnie za-  
łować nie będziesz!

Naprzód musimy pójść na drugie, nieraz i na  
trzecie piętro, zawsze bardzo przykre. Jeżeli to dom  
nowy, schody będą z pewnością marmurowe z żela-  
zną poręczą; w przeciwnym wypadku schody są dre-  
wniane, ale w każdym razie pokryte okropnym ko-  
bierem, na każdym piętze innym, podług gustu lo-  
katora, któremu służy. Dzwonisz... Otwiera ci dziew-  
czyna w białym czepeczku i fartuszk, i powiada, że  
„Herrschaft”, czytaj: „państwo”, są w domu.

Po zdjęciu palta w jakimś ciasnym korytarzu, któ-  
ry gra rolę przedpokoju i cały dzień oświetlony jest  
gazem, prowadzą cię do saloniku, gdzie na krzesłach  
i fotelach, pokrytych serwetkami w kwadraciki gi-  
piurowe, koniecznie ozdobę mieszkan niemieckich,  
siedzi kilkanaście osób. Jedna lampa rzucać musi  
światło na cały pokój. Nie zapomnij, że jest godzina  
7 1/2, pora obiadowa ludzi ucivilizowanych. Salon,  
w którym jesteś, wydaje ci się z pierwszego wejrze-  
nia najbrzydszym, jaki w życiu widziałeś. Sufit ma-  
lowany na czokoladę, zdobny w paski lub wido-  
czki czerwone i zielone; ściany obite również okrop-  
nymi tapetami zielonemi, a na nich porozwieszane  
tu i owdzie malowidła i fotografie uwydatniają tyl-  
ko bardziej pospolitość...

Ogromny piec kaflowy zajmuje cały kąt tego po-  
koju. W drugim kącie stoi fortepian. Ołbrzymia ka-  
napa, stół i krzesła, ustawione symetrycznie pod ścia-  
ną, oto całe umeblowanie tego t. z. salonu.

Na kanapie siedzi majestatycznie dama w pewnym  
wieku i słucha grzeczności oficera piechoty, który  
ma taką minę, jakby spełniał heroicznie ciężki obo-  
wiazek; dwie albo trzy damy jeszcze intronizowane  
w fotelach. Jedna z nich to pani domu; przedstawia

cię ona królowej kanapy, a przejęta wielkością tytu-  
łu który ma wymówić, odzywa się głosem grobowym:  
„Jej ekscelencja, pani generałowa von X...” Nie po-  
zwala ci zacząć rozmowy z tą gwiazdą, ale kroczysz  
dalej i anonsuje: „Pani radezyni tajna, pani pulko-  
wnikowa...” wreszcie przedstawia ci swoją córkę,  
dodając znacząco „das ist mein Lieschen...” Teraz  
jesteś już wolny, i z niepokojem pytasz siebie, co  
będziesz robił przez te śmiertelne dwie godziny, któ-  
re niasz przepędzić w tej klatce.

Wszystkie damy mają robotki w rękach i zdaje  
się, że je pochłania rozmowa, której głównym przed-  
miotem jest drożyzna mięsa, nabiału i jaj. Panie te  
zdają się zostawać pomiędzy sobą na stopie ściślejszej  
ceremonji, mianują się całkowitemi tytułami, nie za-  
pominając w żadnej apostrofie dodatku: „ekscelen-  
cja” albo „najlaskawsza pani”. W rozpaczliwym  
spojrzeniu na stół; dostrzegasz tam pełno książek,  
broszur i gazet. W umyśle twoim błyska jakieś  
światło... Pani domu proponuje, czybyś nie wy-  
szedł na cygaro z tymi oto panami; przyjmujesz pro-  
pozycję, a wchodząc do innego pokoju, czujesz się  
nagle przeniesiony do innego świata...

Wszyscy, z którymi się spotykasz, są to ludzie wy-  
kształceni, grzeczni, dobrze wychowani, choć nie-  
znający drobnych form wielkoświatowych, oddani  
swoim zatrudnieniom i pracy z konsekwentnym pla-  
nem podejmowanej, umiejący zdrowo sądzić o ruchu  
literackim i naukowym swej epoki. Nie mają oni  
ogłady i poijusku zewnętrznego, który cechuje wyż-  
sze sfery społeczne w pałacu *Unter den Linden*, a któ-  
ry jest największą ozdobą wieczorów czwartkowych  
u cesarzowej. Nie umieją oni zawiązać sobie kra-

\*) Ustęp z dzieła przygotowanego w przekładzie polskim  
druk: „La Société de Berlin par comte Paul Vasilff”.



sają organizmem społeczeństwa. Nie mijają one bez wywołania strat i niezadowolenia. Groźne mianowicie częstokroć straty ponoszą za sobą reformy monetarne, jak już w r. 1526-tym wskazywał Mikołaj Kopernik w swoim memoriale o reformie monetarnej w Prusach Królewskich, jak o tem dalej świadczy i zaprowadzenie złotej waluty w Niemczech i bląd-bilo w Ameryce. Zmiana bowiem wartości monety, jej podrożenie lub stanienie, powoduje u wierzycieli lub dłużników niezadowolone zyski lub straty, a im szersze koła w społeczeństwie niezadowolone ponoszą straty, tem mniej usprawiedliwionem jest przeprowadzenie reformy.

W Niemczech mianowicie wskutek zaprowadzenia złotej waluty nastąpiło znaczne podrożenie monety, na czem przedewszystkiem ucierpiała własność ziemska, mająca długoletnie zobowiązania hipoteczne, która dla podrożenia monety mniej jej za swoje wytwory dostawała a procenta od długów ta nowa, droższa a nominalnie równowartościową monetą, opłacać musiała. Zniżkę cen, wywołaną zaprowadzeniem złotej waluty w Niemczech, obliczają najpierwsi ekonomiści na 20—24%, w tym samym stosunku wzrósł ciężar istniejących zdawna zobowiązań hipotecznych; łatwo więc pojąć w jak fatalnem położeniu znalazła się własność ziemska na mocy prawa, łatwo pojąć, iż taki stan do przesilenia ekonomicznego doprowadzić musiał. Skoro bowiem zmniejszyły się dochody a wzrósł ciężar opłat rolnictwa, nie posiadało już ono dawnej siły nabywania wytworów przemysłu, ograniczyło swoje potrzeby i wywołało przez to samo zastój w handlu i przemyśle, zastój życia ekonomicznego po miastach, które straciwszy stałych odbiorców, nie miały już dla kogo pracować...

Z biegiem czasu wyrównywały się naturalnie te straty, miejsca upadłych ekonomicznie jednostek zajmują inne, silniejsze i powoli w tych nowych warunkach rozbudza się znowu powstrzymane na chwilę życie; wszyscy przyzwyczajają się do niższej ceny swoich wytworów, do wyższej ceny monety i gospodarstwo społeczne, przeszedłszy wstrząśnienia przejściowe, rozwija się znowu dalej.

Ponieważ jednak podział bogactw obojętnym dla społeczeństwa być nie może, ponieważ wszelkie reformy państwowe na to zwać winny, aby nie ufrunąć warunków zarobkowych wytwórczej części społeczeństwa, ponieważ państwu na tem zależy, aby kapitały nie zbierały się w nielicznych rękach milionerów, lecz owszem, iżby się rozdzielały pomiędzy jaknajliczniejsze średniozamożne jednostki, dlatego też ministerjum austriackie przy zaprowadzaniu nowej waluty winno zwać przedewszystkiem na to, aby pieniądź zbytnio nie zdrożał, aby na mocy prawa nie podniosła się wartość pretensyj kapitalistycznych, to bowiem przyniosłoby zyski li tylko kapitalistom i urzędnikom, a zwiększyłoby ciężary ludzi pracujących za pomocą kredytu, zachwiałoby najfatalniej krajową produkcję.

Z krótkiej wzmianki N. fr. pr. nie dowiadujemy się nic o szczegółach projektu, nie możemy więc jeszcze zdania naszego o nim wypowiedzieć. Obawiać się jednak należy i to nie tylko w interesie Austrii, lecz w interesie międzynarodowych stosunków ekonomicznych, czy zaprowadzenie złotej waluty w Austrii, zwiększającej *ipso facto* popyt za drogim i

tak już złotem, wobec umniejszającej się tegęz podaży, a rosnącej potrzeby, nie doprowadzi do dalszego znów znacznego podrożenia złotej monety w ogóle, co by dla Austrii, dla Europy, dla całego świata, mogło wywołać smutną nową epokę przesilenia ekonomicznego a lat 1873—1879. Skoro otrzymamy szczegóły, wypadnie nam do tej ważnej kwestji powrócić.

Ma ona bowiem nie tylko austriackie, lecz iście międzynarodowe znaczenie, a nad szczęśliwym rozwiązaniem jej dotychczas, niestety! napróżno pracowały i międzynarodowe konferencje i najpoważniejsze zebrania ekonomistów.

M—i

## Zaduszki w Neapolu.

Neapol 2-go listopada r. 1884-go.

Szary, mglisty dzień listopadowy.

Ołowiane chmury ciągną po niebie, ponad miastem... Nie, to myśl mnie uniosła daleko gdzieś na północ; inaczej zacząć trzeba—wszakci jestem we Włoszech, a w „kraju, gdzie cytryna dojrzewa”, inaczej wygląda dzień poświęcony pamięci zmarłych.

Błękitne, majowe niemal, pogodne, jasne niebo. W powietrzu woń kwiatów... Dokola barwne stroje, gdzieś czarne żałobne ubranie, mnóstwo dorożek i powozów, wrzask, nawoływania, śpiewy, wieńce palmowe i z róż przewitych nieśmiertelnikami—wspaniałe *Campo santo*, jak teatr w dniu gratisowych przedstawień, tonie cały w barwach, woniach i światłach. Ponad falami tłumu górują wiotkie kapliczek wieżyczki, białe, błyszczące zdala. Wszędzie rzesze, kipiące jakąś dziwną, nroczytą niechęcią, dokola murów cmentarnych setki knajp, do których po drodze ludźk wali się ławą—tu i owdzie jakieś ciche łkanie, szept pacierza...

Ecco! Oto neapolitański dzień zaduszny. Ecco la festa del Campo santo!

Jak przy każdej uroczystości we Włoszech, tak i teraz teatralna, ostentacyjna cicha góra bierze nad powagę chwili.

Idzie się na cmentarz, ot tak, bo wszyscy idą, a ci „wszyscy” śpieszą tam dlatego, bo tak zwyczaj każe, bo raz przecie trzeba swój żal i smutek ludziom pokazać.

Idzie się na Campo santo tak, jak do teatru, gdzie salę i scenę ogląda się z jednakową ciekawością. Wszystko co żyje wylega na ulice, a przyznać trzeba, bynajmniej nie w nastroju odpowiadającym smutnej dnia żałobie. Pochód to raczej weselny niż pogrzebowy.

Oto kroczy szybko mała, zgrabna, zalotna „Sartina”, wiedzona pod rękę przez wypomadowanego subiekta w jaskrawym krawacie. Brat jej młodszy biegnie przodem, pobrzękując na strunach gitary. Ręczę, iż wracając z cmentarza, wszyscy troje wstąpią do winiarni i dadzą folę mozołnie powstrzymywanym wybuchom wesołości...

Oto nadciągają opasłe żony handlarzy „maccari” i rzeźników, dźwigające na szyjach ciężkie szklane perły, na palcach kilka grubych złotych pierścieni, wiodące za sobą krzyżące i w kurzawie tarzające się zamorusane dzieci. Za nimi postępują poważnie mężowie, ojcowie i krewni z długimi cygarami w ustach.

Znane prawidło: „społeczność niemiecka zepsuta u góry, zdemoralizowana u dołu”, nie może być ocenione, jeśli się jej nie zbada w sferze średniej. I tu jednak, podobnie jak w arystokracji, przy pierwszym zaraz wejrzeniu uderza niższość kobiet, albo wyrażając się ściślej, uderza odsunięcie kobiet do zatrudnień gospodarskich i zajęć około bielizny i fatalaszków. W rzeczywistości olbrzymia zaiste odległość dzieli mieszczańkę od wielkiej damy niemieckiej. Podczas kiedy żona drobnego kapitalisty, urzędnika, oficera, poświęci się rodzinie, mężowi, dzieciom, ograniczy się do najpierwszych potrzeb, stanie się w domu służącą nie pobierającą zasług, zagrzebie swoją młodość i piękność, byle oszczędzić grosza potrzebnego na wychowanie synów, małżonka hrabiego lub barona, nieraz tak samo nieposażna, jak tamta, będzie tylko myślała o zdobyciu środków błyszczenia w świecie, o zaścięgnięciu rywalów strojami, a pod pozorem drobnych podarunków odbierać będzie w rzeczywistości... wartość swojego honoru.

Odwiedzaj przeto, jeśli możesz, te domy mieszczańskie; spotykać tam będziesz matki rodzin, godne ze wszelkich miar szacunku, pomimo swych śmieszności i sknerstwa, a jeśli zdołasz pokonać w sobie właściwą młodym ludziom chętkę wyśmiewania cudzych zwyczajów i cudzych skłonności, wówczas zgłębisz tajemnice życia Niemca wykształconego, pracowitego, szczerze przekonanego o wielkości tych, którzy nim rządzą.

Jeszcze jedno. Czyta—tylko średniej klasy Niemiec. Wejść do biblioteki publicznej, nigdy tam nie znajdziesz człowieka z wyższych warstw społeczeń-

stwa, a taki sam stosunek istnieje i w wojsku, pomiędzy oficerami pułków gwardji a oficerami piechoty i artylerji. Pierwsi pograżeni są w grubej ignorancji i zawsze z siebie zadowoleni; całemi dniami przesiadują w klubach lub włóczę się po ulicach, spędzają nocę na rujnujących hulankach, są niemal bardziej zniewieściali od kobiet i więcej z pewnością od nich próżni. Drugi przeciwie: pracowici, skromni, wykształceni, ale oceniani, niestety! przez ludzi, dla których pozory światowe są wszystkim.

To objaśni cię, dlaczego ludzie, którzy zajmują jakiegokolwiek stanowisko, lub sami z siebie mają jakąkolwiek wartość, trzymają się zdala od sfer, do których jako młody dyplomata będziesz musiał uczęszczać. Nigdzie tak jak w Niemczech, a szczególnie w Berlinie, nie ma takiej różnicy pomiędzy klasami tworzącymi jeden naród. Wszędzie talent może wystąpić z tłumu, przebić się przez przesady i samą mocą swej potęgi stać się równym wszystkim. W Berlinie można być pożytecznym, najwięcej—niezbędnym; ale nikomu nie uda się przełamać uprzedzeń kastowych. Wzniesiona przez dumę twarzą za pora ma ten skutek, iż ci, co byli najodpowiedniejszymi do utrwalenia dzieła cesarstwa niemieckiego, czują się tak dalece cofniętymi w swoją sferę, iż nawet nie próbują znieść tej zapy, oddzielającej ich od sfer pod każdym względem niższych, ale niedostępnych.

Idąc dalej spotykam grupę studentów wysokich i chudych, stąpających niezgrabnie na wykrzywionych obcasach, chmurę robotników w bluzach, kilku księży w tłum wmięszanych, z dużemi zielonemi parasolkami w rękę. Turkot powozów, przekleństwa podchmielonych automeдонów, odgłos tramwajowych trąbek, trzaski bicia, a ponad tym zgiełkiem, szumem, gwarem, tumanem kurzawy.

Nie nie przywodzi na pamięć... zaduszek. Te wieńce, te palmy o złoconych liściach mogą tak dobrze służyć dla przyozdobienia stołów biesiadnych, jak mogiły... Ich przeznaczenie zdradzają jedynie napisy: „ukochanej ciotce”, „drogiemu ojcu”, „nieodżałowanej żonie” i t. p. Ale te oznaki żałoby służą jedynie dla podniesienia chyba tego życia, kipiącego w całym o-brazie. Dzień 2-gi listopada jest życia naszego symbolem: z uśmiechami i z zmieszaniem...

I płyną tłumy długimi cmentarza alejami, ciekawie oglądając pyszne grobowce, grupami skupiając się w przestronniejszych miejscach dla wesołej zamiany wrażeń i myśli... Z kapliczki zalatują odgłosy śpiewów, rzucające w gwar i szmer tłumu monotonną nutę pogrzebowych psalmów. *Memento mori!*

U bramy stanęła karetka, polyskująca znany mi do-brze herbem na drzwiach i liberji woźnicy. *Contessa* idzie z wolna ku grobowcom, a za nią lokaj niesie pek grubych świec woskowych. Piękna pani w czerni cała i do twarzy jej z tą bladeścią... bielidła. Kilkunastu jej wielbicielek uchyla przed nią błyszczące cylindry i staje opodal podziwiać wdziek, z jakim ukleknęła nad mogiłą i twarz zasłoni koronkową chusteczką. Cały jej smutek sztuczny, lzy szczerze prędkoby go zmyły z twarzy, ale lez tych źródło wyczerpane i w sercu jej żar się pali, a z ust karminowych tryska życie.

Inny obraz.

Wzdłuż cmentarnego muru ciągną się długim szeregiem mogiły biednych ludzi, których rodzinom nie stać na kwiaty i światła. Widzę, tam ukleka przed prostym drewnianym krzyżykiem jakaś uboga kobieta z trojgiem dzieci. Jedno z nich owija świecę w szmatę starego dziennika, a braciśzek i siostra z liści zebranych po ziemi układają krzyż na mogile... Matka modli się długo, głód zaczyna dzieciakom dokuczać, jedno z nich zapłakało. Kobieta dobyła z kieszeni kawał zeschniętego chleba i obdziela nim maleństwo.

Coś tam mówiła do nich... słów jej dosłyszeć nie mogłem, ale że kłamstwa w nich nie było, ręczę...

Jan Przygodny.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. S.*—Według objaśnienia ze strony kompetentnej, zmarły w tych czasach ś. p. Probus Barczewski zostawił spadkobierczynię w osobie siostry 1-o Jurewiczowej, 2-o Rodokonaki, która ogromne jego dobra na Podolu dziedziczy. Ś. p. Probus był potomkiem znanej w historii rodziny. Podobno hojne legata nie nadwreżyły jego milionowej gotowizny, leżacej w bankach angielskich. Przekazane muzeum krakowskiemu zbioru, zdaniem objaśniającego nas, mają wartość 700,000 rs.

— *Podolance.*—Staraliśmy się uwzględnić w odmiennej formie.

— *Panu Mor.*—Z polskich autorów pisali o tem: Borzęcki, Kawiński, Kremer, Lipiński (w duchu empirycznym) oraz ks. Morawski, w duchu katolickim: Ly-

wata, a krój ich surdutów sięga ostatnich lat cesarstwa francuskiego; ale też nie znają sztuki robienia czecznych plotek i komeraży. Są to ludzie prostego serca i nieśmiały ruchów; poziom ich wszakże umysłowy jest rozwinięty i trzymany w równowadze...

Ale wracamy do salonu. Czas schodzi szybciej. Nagle drzwi się otwierają i biały czepeczek oznajmia wieczerzę. Pan domu podaje ramię „jej ekscelencji”, tobie wskazują pułkownikową i całe towarzysztwo przechodzi do pokoju stołowego. Znikł początkowy przymus. Czujesz się zupełnie swobodnym i powoli zapominasz o dostrzeżonych śmiesznościach.

Wieczerza... bardzo skromna, kawałek sarny, sałata, owoce lub konfitury, jak do pory i na tem koniec. Goście jedzą, zamaszycie nożem biorą sól palcami, obлизują widelce, tata ocierają rękami, ale wszystko to, przez wdzięczność, za kilka godzin mile spędzonych, przebaczasz im wspaniale.

Po wieczerzy wraca się do salonu. Panienczka, którą ci przedstawił pod imieniem Lieschen, siada przy fortepianie i wieczorek kończy się tak wesoło, jak ponuro zdawał się zapowiadać. O godzinie 10½ całe towarzysztwo zabiera się do odejścia; na schodach światło już zgaszone i służąca odprowadza gości ze świecą. Życząc sobie wzajemnie dobrej nocy, przyrzekają się odwiedzić; jej ekscelencja radczyni tajna i pani pułkownikowa wracają piechotką zupełnie tak samo, jak i poręcznik, który im prawili słodkie komplementy i który teraz cieszy się w duszy, iż oszczędził wydatku na wieczerzę, a zjadł wcale smacznie...

stwa, a taki sam stosunek istnieje i w wojsku, pomiędzy oficerami pułków gwardji a oficerami piechoty i artylerji. Pierwsi pograżeni są w grubej ignorancji i zawsze z siebie zadowoleni; całemi dniami przesiadują w klubach lub włóczę się po ulicach, spędzają nocę na rujnujących hulankach, są niemal bardziej zniewieściali od kobiet i więcej z pewnością od nich próżni. Drugi przeciwie: pracowici, skromni, wykształceni, ale oceniani, niestety! przez ludzi, dla których pozory światowe są wszystkim.

To objaśni cię, dlaczego ludzie, którzy zajmują jakiegokolwiek stanowisko, lub sami z siebie mają jakąkolwiek wartość, trzymają się zdala od sfer, do których jako młody dyplomata będziesz musiał uczęszczać. Nigdzie tak jak w Niemczech, a szczególnie w Berlinie, nie ma takiej różnicy pomiędzy klasami tworzącymi jeden naród. Wszędzie talent może wystąpić z tłumu, przebić się przez przesady i samą mocą swej potęgi stać się równym wszystkim. W Berlinie można być pożytecznym, najwięcej—niezbędnym; ale nikomu nie uda się przełamać uprzedzeń kastowych. Wzniesiona przez dumę twarzą za pora ma ten skutek, iż ci, co byli najodpowiedniejszymi do utrwalenia dzieła cesarstwa niemieckiego, czują się tak dalece cofniętymi w swoją sferę, iż nawet nie próbują znieść tej zapy, oddzielającej ich od sfer pod każdym względem niższych, ale niedostępnych.

U wejścia do tych sfer, tak samo jak u wejścia do piekieł, umieścić trzeba napis: „*Lasciate ogni speranza.*”

K. S.



siński i Skrochowski. Prof. Struve wydał rozprawę o duszy. Z obcych: Wurm i Spencer: obadwaj w przekładzie. Dużo materiału znajdzie sz. pan w *Pielgrzymie*, wydawanym periodycznie od r. 1842-go.

— Panu notariuszowi Z.—Skoro wolno prywatnym odwoływać się do władzy, tem więcej członkowi magistratury. Zwłoka w satysfakcji nie uwłacza zasadzie.

— Panu Anzelmowi Kot.—Wskazany przez pana autor pisał: „Nauka geografii” (r. 1873), „Postęp i wsteczność w kształceniu się języków słowiańskich” (w Kijowie 1862), „Zarys geografii” (Warszawa 1863). Znajdziesz pan ustępy z prac jego w *Kron. rodz.* oraz *Tyg. ilustr.* W innych pismach prowadził polemikę z powodu pisma p. Bandonin de Courtenay.

— Panu H. K.—„Wspomnienia”, pomimo słabej formy, nie należą do utworów zupełnie nieudatnych, zamieszczone jednak nie będą.

— Pani L. B.—W zakładzie pracy kobiet przy ulicy Świętokrzyskiej, wprost Włodzimierskiej.

— Panu A. B.—Adresy żądane: 1) ul. hr. Berga, nowo wybudowany dom hr. Krasieńskiego, 2) ul. Graniczna, od Żelaznej Bramy po lewej ręce.

— Jednemu za dziesięciu.—Prosimy o zdanie panów po przeczytaniu całości.

— Panu W. C.—Wypada się zwrócić do p. Michała Girdwojny, w tej chwili nieobecnego w Warszawie, lub do dra Maksymiljana Nowickiego, prof. uniw. w Krakowie.

— Studentowi.—Bravo młodzieńcze! W ostatniej przesyłce znać duży postęp. Mniej pisać a natomiast czytać, czytać, czytać!

— Prenumeratorowi z Nowego Miasta.—Rozporządzenie to obowiązuje od r. 1883-go.

— Panu hr. W. V.—Edward Jelinek w Pradze.

— Nereis.—Właśnie dlatego, iż kwestja jest ważna, umieszczamy głosy, traktujące ją z różnych punktów widzenia.

— E...a.—Pomyślmy.

— Pp. T. R. z Ogródowej i M. G.—Rzeźnik, o którym była wzmianka w nrze 285b, utrzymuje jatkę na Ordynackiem i posiada sklep z mięsem na Marjensztadzie.

— Sultanowi.—Aniś pan sultan, aniś pan turek, tylko zwyczajny... plotkarz warszawski, operujący zza płota bezimienności. Zrzuc pan pożyczany fez i daj nam święty spokój!

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum marynarki zamyśla w roku przyszłym wzmocnić znacznie siły floty rosyjskiej przez budowę wielu nowych statków, wygotowanie mechanizmów okrętowych i kotłów parowych.

— Ministerjum dóbr państwa otrzymuje wiele podań o pozwolenie otwarcia szkół gospodarczo-rolniczych.

— W krótkim czasie spodziewane jest podwyższenie etatu członków sądów okręgowych. Dotychczasowa pensja ich wynosi, jak wiadomo, 2,200 rs. rocznie (w tej liczbie 1,200 rs. właściwej pensji, 500 rs. na mieszkanie i tyleż na życie). Nowy etat wyższym będzie od teraźniejszego o 600 rs.

— Now. donoszą, iż w ciągu nadchodzącego zimowego sezonu ma być zwołany do Petersburga zjazd drukarzy, litografów i innych specjalistów fachu drukarskiego.

— Konsul jeneralny Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w Petersburgu podaje do wiadomości, iż na mającej się odbyć w Nowym Orleanie wystawie przemysłowej, z rozporządzenia swojego rządu, czyni przygotowania do urządzenia specjalnej wystawy okazów przemysłu rosyjskiego.

— Pierwsze ogólne zebranie członków nowozałożonego Towarzystwa dobroczynności, mającego na celu wspomaganie ubogich katolików, odbyło się w dniu 1-ym b. m. w lokalu administracji rzymskokatolickiego kościoła św. Katarzyny w Petersburgu.

— W dniu 11-ym b. m. odbędzie się w Warszawie ogólne zgromadzenie akcjonariuszów kolei dąbrowskiej.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera ustawę zorganizowanego oddziału rezerwowego policji warszawskiej. Odtąd wszyscy kandydaci na policjantów muszą przebyć pewien czas, najmniej 4 miesiące, dla obznajmienia się z przyszłemi obowiązkami. Oddział będzie się dzielił na dwa kursy, z których pierwszy trwać ma od 13-go września do 13-go stycznia, a drugi od tej daty do 13-go maja. Liczba słuchaczów na każdym kursie zostaje ograniczona do 30-tu. Pomiędzy różnemi przedmiotami znajdujemy w planie: naukę czytania druków i rękopismów w języku polskim.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 16-tu osób, skazanych w drodze administracyjnej na

kary pieniężne za przetrzymanie pasportów wydanych wewnątrz kraju.

— W sobotę, dnia 8-go b. m. odbędzie się w gmachu Towarzystwa dobroczynności na Krakowskim-Przedmieściu zgromadzenie centralne członków tegoż Towarzystwa.

— Wydział ekonomiczno-administracyjny Towarzystwa dobroczynności odbył w dniu wczorajszym posiedzenie wyborcze. Prezesem na rok przyszły został wybrany prezes dotychczasowy p. Ludwik Szwede, wiceprezesem p. Szymon Werner, sekretarzem p. Bronisław Knoll, naczelnikiem sekcji prawnej p. Józef Anecypa, zastępcą naczelnika p. Feliks Jeziorański, naczelnikiem sekcji kas groszowych p. Feliks Radomski, jego zastępcą p. Tomasz Zydel, naczelnikiem sekcji gospodarczej p. Władysław Chojnacki, zastępcą p. Antoni Koczalski, opiekunem zabudowań p. Józef Juszczyk, naczelnikiem sekcji rachunkowej p. Franciszek Babiński. Na członków wydziału zaproszono pp. Feliksa Rycerskiego, Michała Lesisza, Aleksandra i Czesława Skrzyszewskich, Michała Ejsena, Józefa Kleczewskiego i Feliksa Czosnowskiego.

— Przybywająca w dniu dzisiejszym do Warszawy Paulina Lucca zatrzyma się podobno w mieście naszym i przyjmie, jak mówią za kulisami, udział w koncercie studenckim.

— Zwłoki zmarłej w tych dniach w Genewie s. p. Katarzyny z Sévenardów Henrykowej Kronenbergowej wyprowadzone będą w dniu jutrzejszym, o godzinie 1½ z południa, z dworca kolei wiedeńskiej do grobu familijnego na Powązkach.

— Z literatury.

\* Wiadomości bibliograficzne podają w ostatnim numerze statystykę wydawnictw krajowych za pierwsze półrocze b. r.

Okazuje się z niej, iż liczba ich w porównaniu do wydawnictw drugiego półrocza r. 1883-go zmniejszyła się o 129 numerów.

Ogółem wydano 392 dzieł i broszur, z których najwięcej w Warszawie.

Wilno i Częstochowa zajmują po niej drugie miejsce.

Co do treści pojawiło się w rzeczonym okresie najwięcej dzieł teologicznych, książek do nabożeństwa i t. p. (89), w drugim rzędzie stoi literatura nadobna i beletrystyczna (86).

\* „Złotej przędzy poetów i prozaików polskich” opuścił prasę zeszyt siódmy tomu II-go i zawiera dalszą antologię dzieł Korzeniowskiego.

\* Pod inicjałami A. H. ukrył się autor zbioru szarad i logogryfów polskich, francuskich i niemieckich, przeznaczając dochód ze sprzedaży takowego na zwiększenie funduszu budowy gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Cel taki najlepiej usprawiedliwia wydawnictwo, mogące amatorom szarad i zagadek przynieść chwilę rozrywki.

\* Walerjusz Frzyborowski, autor drukowanej w naszym piśmie powieści pt. „Panna chorążanka”, otrzymał od jednego z tłumaczy niemieckich list z prośbą o pozwolenie przetłumaczenia tego utworu dla *Ilustr.* Ztg.

— Ze sztuki.

\* Podczas gdy Andriolli ilustruje czasopisma paryskie, p. L., rysownik warszawski, dokonał umowy z *Illustrazione Italiana*, do której już od pewnego czasu wysyła swoje prace.

Jednocześnie w ostatnim numerze *The Illustrated News* znajdujemy piękny rysunek czeskiego ilustratora Svobody.

\* Czasopismo *L'art* zamieszcza pochlebną wzmiankę o pracach p. Anieli Wisłockiej, portrecistki.

\* Mamy przed oczyma pierwszą ilustrację turecką p. t. *Miruti Alem* (Zwierciadło świata), wydawaną pod redakcją pani Jemalich Horum.

W numerze 7-ym jest wzmianka o Kenigu.

— Gość.

W tych dniach przybył do Warszawy prezes włoskiego sądu kasacyjnego p. Tancredo Canonico.

Celem przyjazdu dostojnego gościa jest zwiedzenie zakładu małoletnich przestępców w Studzieniu.

Członek zarządu Towarzystwa osad rolnych, sędzia Moldenhawer, towarzyszący zagranicznemu gościowi, udał się wraz z nim w dniu dzisiejszym do osady studzienieckiej.

— Ze szpitali.

Liczba wolnych łóżek w szpitalach miejskich spada i w obecnej chwili wynosi 207.

Miejsce niezajętych posiadają szpitale: Dzieciątka Jezus 130, izraelski 55, praski 14, św. Łazarza 8, św. Rocha 4, św. Ducha 4, przy domu przytulku i pracy 5.

— Z robót miejskich.

Układanie bruku granitowego przy ulicy Brackiej

zostało w dniu dzisiejszym doprowadzone do alei Jeruzolimskiej.

Roboty przy ulicy Ordynackiej wykńczone będą w przyszłym tygodniu.

Nareszcie wzmiankowana ulica uzyska wygodniejszą chodniki i bruk możliwszy dla komunikacji kołowej.

— Tramwaje.

Zarząd tramwajów zaprowadza z dniem 7-ym b. m., tj. od piątku, nowy wewnętrzny kurs.

Kurs ten prowadzić będzie z placu Trzech Krzyży przez plac Teatralny do rogu Leszna i Karmelińskiej oraz z powrotem.

Wagony do tego kursu przeznaczone będą miały tablice oraz światła w połowie białe, w połowie zaś niebieskie.

— Otwarcie sezonu zimowego.

Pospiesznie wykończony lokal zimowy Towarzystwa wioślarskiego ma być gotowy na dzień 12-ty, a najdalej na 14-ty b. m.

W tym więc terminie nastąpi uroczyste poświęcenie i otwarcie salonów.

Następnie odbędzie się wspólna składkowa wieczerza członków Towarzystwa.

Członkowie pragnący wziąć w niej udział mogą się już od dziś zapisywać w bufecie p. Górskiej przy nowym lokalu.

W dniu 15-ym b. m. nastąpi ogólne zgromadzenie członków, na którym dokonane będą wybory komitetu, komisji rewizyjnej i komisji balotującej.

Rozdane również będzie drukowane sprawozdanie za czas od dnia 1-go października r. z. do dnia 1-go października r. b.

— Pomysłowa reklama.

Wręczono nam na ulicy reklamę poczynającą się od słów:

„Sen nocy letniej”  
z dekoracjami wspaniałemi, uroczą muzyką, baletem, jest zawsze...

Senem tylko!!!

Kto zaś chce się przekonać, że sny urzeczywistniać się mogą

Niechaj odwiedzi

sklep i t. d.

Jak widzimy, reklama zaczyna się stawać coraz bardziej pomysłową i z dniem każdym większe czyni postępy w... bladze!

— Szczególny obłęd.

Jeden z mieszkańców naszego miasta, człowiek zamożny, uległ dziwnemu obłędowi.

Podróżuje on nieustannie niby żyd wieczny tułacz...

W czerwcu r. b. p. \* po zlikwidowaniu swoich interesów wyjechał za granicę, podobno do Londynu, lecz zabawiwszy w stolicy Anglii zaledwo jedną dobę, powrócił prosto do Warszawy.

Zatrzymał się w naszym mieście tylko parę dni i znów wyjechał do Paryża, a zaimpudował objechał całe Włochy, prawie nie wysiadając z wagonu.

Po tej drugiej podróży powróciwszy do Warszawy, podniósł znaczną sumę pieniędzy i puścił się w podróż po Cesarstwie.

W ciągu miesiąca przebył niemal wszystkie linie dróg żelaznych, lecz bawiąc w Odessie ciężko zachorował.

Przez 6 tygodni nie opuszczał pokoju, pielęgnowany przez synowca, który, zawiadomiony o jego chorobie, pojechał zaraz do Odessy.

Obecnie p. \* znów się wybiera w podróż, lecz rodzina, skutkiem opinii lekarskiej, wzbrania się puścić turystę, obawiając się, czy jego manja nie jest chorobliwym objawem.

— Oryginalny egzamin.

Pewien sądziwy już jegomość, prawdopodobnie zamożny emeryt, będąc w tych dniach na Powązkach, zaproponował dziesięć rubli kiepiacemu żabakowi, pod warunkiem, iż tenże powoła i bezomyłki wyrecytuje—pacierz.

Dziad nie wyszedł zwycięsko z tej próby, gdyż pokazało się, że nie umie modlitwy pańskiej.

Egzamin ten wywołał spór, nieznaną bowiem dobroczyńca wycofał stawkę a żebrak twierdził, iż ma do niej prawo, daną bowiem była bezwarunkowo.

Komiczną stronę zajęcia stałowi tłumaczenie się dziada, iż się może pamiętać drugiej połowy pacierza, gdyż jej nigdy nie domawia, „ludziska bowiem przeskodzą mu zawsze dalkiem na nową intencję”.

— Szczęście w nieczczosciu.

Jakkolwiek zuchwała kradzież, spełniona w składzie cygar p. Escenbluma, o której mówimy niżej, jest wcale dotkliwą, przecież poszkodowany może się jeszcze nazwać względnie szczęśliwym.

W drugiej bowiem kasie znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy rubli, które właśnie dziś miano wnieść do Banku.



O istnieniu tych pieniędzy złodzieje nie wiedzieli, dzięki czemu szczęśliwie ocalali.

#### == Dama złodziejka.

Dziś w południe pod filarami teatru pani R. uczuła obcą rękę w kieszeni i wydała okrzyk przestrochu. Instynktownie rękę tę przytrzymała...

— Proszę mnie puścić! — woła wytwornie ubrana młoda dama, która sięgała po portmonetkę. Lecz na krzyk pani R. zjawiała się już policja. Damę uprawiającą „specjalność” doliniarską doprowadzono do ratusza.

#### == Kradzieże.

W dniu wczorajszym w magazynie wyrobów tabaczknych p. R. przy ulicy Senatorskiej pod nrem 28-ym, popełniona została kradzież.

Niewiadomi złodzieje, dostawszy się do magazynu przez odbicie drzwi, otworzyli kasę ogniową, z której zabrawszy 4,000 rs., wyszli niezauważeni przez nikogo.

W sklepie zegarmistrzowskim p. A. na Krakowskim-Przedmieściu skradziono dwa zegarki złote, wartości 222 rs.

Z mieszkania p. Ch. L., na Dzielnej pod nrem 12-ym, skradziono bielizny na sumę 104 rs.

Niniejszych kradzieży nie przewyższających 100 rs. popełniono cztery.

#### == Napaść uliczna.

Onegdaj Konstanty Lewandowski, maszynista statku parowego, przechodząc przez ulicę Żródlaną, usłyszał krzyk wzywający pomocy.

Podbiegłszy na miejsce, ujrzał trzech napastników, obdierających st. reca, Józefa L., inkasenta jednej z księgarni, który byłby uległ przemocy.

Lewandowski ocalił silną dłoń ofiarę napaści, padł jednak ofiarą swojej odwagi, rabusie bowiem silnymi ciosami porobili mu rany w głowie.

Rzecz działa się o godzinie 8-ej wieczorem.

#### == Z mocowania.

W dniu wczorajszym w warsztacie szewskim na Solcu, czeladnik Michał P. i terminator Ludwik S., w najlepszej komitywie wzięli się za bary i jeden drugiego usiłował przewrócić.

Mocowanie trwało długą chwilę, aż wreszcie czeladnik silniejszy przewrócił terminatora na ziemię.

Ludwik S. upadł tak ciężko, iż pękła mu w dwóch miejscach kość pierzowa.

Z bólu stracił przytomność, a wezwany lekarz zaopiniował, że nie ma żadnej nadziei utrzymania chłopca przy życiu.

#### == Przy pracy.

W dniu wczorajszym w pobliżu rogatki wolskiej przy robotach kanalizacyjnych, zsunęło się z taczki naczynie żelazne z cementem i upadło na głowę robotnika Ignacego G.

Poniósł on ciężką i niebezpieczną ranę.

Nieprzytomnego odwieziono do szpitala przy domu przytulku i pracy.

#### == Podrzucenie.

W dniu wczorajszym nad wieczorem w bramie domu pod nrem 18-ym przy ulicy Żurawiej znaleziono podzucone niemowlę pięcioletniej, kilka tygodni życia liczące.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

#### == Wypadki.

— Na Pradze pies spuszczonej z łańcucha wybiegł na ulicę i ukąsił w nogę dwuletnią Julię M., której pomoc lekarską natychmiast udzielono. — Na Lesznie Teodor J., wsiadając z wagonu tramwajowego, upadł i zranił się ciężko w głowę. — Na Elektoralnej ekwipaż prywatny najechał na Józefa W., który został wydobyty z pod kół z ciężkimi obrażeniami na całym ciele.

#### == Rozporządzenie.

Naczelnik powiatu nowo-aleksandryjskiego (puławskiego) wydał w tych dniach do wójtów gmin rozporządzenie zasługujące na zaznaczenie.

Zasadza się ono na tem, iżby wójtci przedsięwzięli rewizję zakładów przemysłowych, leżących w ich gminie i zażądali przedstawienia atestu poświadczającego przez inżyniera gubernialnego, iż maszyny i kotły zostały ściśle zrewidowane i że nie grożą pracującym robotnikom żadnym niebezpieczeństwem.

Rozporządzenie p. naczelnika niezwłocznie w czyn wprowadzono.

#### == Stosunki prowincjonalne.

Z Nowej Aleksandrji (Puław) donoszą nam co następuje:

„Ogrodowizny i jarzyny w r. b. nie udały się wcale w okolicach naszych, częścią bowiem zniszczone zostały przez powódź świętojańska, częścią też zjadły je liszki lub w końcu powiędły i zmarniały pod wpływem gorących promieni słońca.

Skutkiem tego jarzyny, dowożone przez ogrodników i włościan na targ puławski, odznaczają się w r. a. niesłychanie wysoką ceną.

Skutkiem niskich cen pszenicy i żyta, obniżyła się również wartość maki, wyrabianej z tych ziemiopłodów; następstwem koniunktury tych stosunków jest zmiana ceny chleba w naszych piekarniach; w ostatnim czasie obniżyła się ona o 1—1½ kop. na funcie.

Co do mięsa, to można go nabyć w licznych jatkach, które spoczywają przeważnie w rękach izraelitów, bijących obecnie na rzeź gorsze znacznie sztuki bydła niż w lecie.

Cena tego artykułu spożywczego jest dość wysoka i nie odpowiada bynajmniej jego jakości.

Drob z początku sezonu letniego nader drogi, teraz z powodu, iż podaż zwiększyła się, stanął też znacznie.

#### == Brzegi Wisły.

Z Nowego Dworu otrzymujemy wiadomość, iż przystąpiono tam do naprawy wału nad Wisłą, uszkodzonego podczas ostatniej powodzi i grożącego zawaleniem się.

Roboty prowadzi miejscowy przedsiębiorca pod dozorem inżynierji miejskiej.

Na koszt tej naprawy oraz na pomniejsze poprawki brzegów Wisły i Narwi pod twierdzą wyasygnowano 40,000 rs.

#### == Na wpisy!

W dniu 9 ym b. m. odbędzie się w Kielcach przedstawienie amatorskie, z którego dochód ma być użyty na opłacenie wpisów za niezamożnych uczniów.

Urządzeniem tej zabawy zajmuje się p. K., miejscowy adwokat, którego staraniom już niejeden z ojców możność kształcenia swojego dziecka zawdzięcza.

#### == Konsekracja kościoła.

W Prużanach, w gubernji grodzieńskiej, odbyła się w tych dniach konsekracja nowo wzniesionej świątyni.

Ceremonji dopełnił umyślnie przybyły JE. ks. biskup Hryniewiecki.

Po nabożeństwie tysiące osób przyjmowało sakrament bierzmowania.

Do czasu wzniesienia nowego domu bożego w Prużanach istniał maleńki drewniany kościółek.

#### == Vendetta.

Ofiarą okrutnej zemsty padło niedawno dwóch włościan ze wsi Dukory, o parę mil od Mińska.

Złodzieje, których ci ostatni złapali przed miesiącem na gorącym uczynku kradzenia endzich jabłek, odgrążali się oddawna pomszczeniem wyrządzonej sobie w ich mniemaniu krzywdy.

Pewnej nocy, dowiedziawszy się widocznie, iż dwaj nieco podchmieleni włościanie śpią snem błogosławionych w jednej chacie, podpalili ją ze wszystkich stron.

Plomienie w oka mgnienia zajęły stary, kryty słomą budynek i dwaj ludzie śmierć w ogniu ponieśli.

Oby zasłużona kara nie minęła winowajców!

#### == Trojaczki.

W gminie hermaniskiej w powiecie wilejskim we wsi O. kobieta niezbyt już młoda, powiła, przed kilkoma dniami trojaczki, pięć żeńskich.

Wszystkie trzy córeczki żyją dotychczas.

Życiu matki nie grozi też żadne niebezpieczeństwo.

## ZE ŚWIATA.

× **Nowy dziennik**, zapowiadany we Lwowie pod redakcją p. Ludwika Masłowskiego, ukaże się, jak nam donoszą, w połowie grudnia r. b.

× **Po raz czwarty** w podróż do Brazylii odpłynął w dniu 19-ym z. m. z Hamburga ziomek nasz dr Jaron, warszawianin, jako lekarz okrętowy na parowcu „Santos”.

× **Walc książęcy**. W kandelu księgarskim pojawił się w tych dniach walc, p. t. „Odgłosy z południa”, skomponowany przez Jana Traunwarta, a instrumentowany przez Straussa. Twórcą jego jest ukrywający się pod przytoczonym pseudonimem arcyksiążę Jan austriacki.

× **Z dymem**. Statystyka wykazuje, iż liczba palaczy z rakiem każdym, ba, z każdym miesiącem powiększa się znacznie. W pierwszym półroczu r. 1884 go wypalono w jednej Austrii okrągłą cyfrę 747 milionów cygar i papierosów, czyli o 89 mil. więcej aniżeli w pierwszym półroczu roku zeszłego. Pozwalamy sobie zrobić uwagę, iż Austria jest jeszcze względnie krajem bynajmniej nie najobfitszym w palaczy.

× **Projekta Zoli**. Koryfeusz naturalistów francuskich ułożył już cały plan „wiekopomnego” dzieła, które rozpadać się ma na kilka powieści. Cykl ów będzie dalszym ciągiem, a zarazem epilogiem „Rougon Macquartów”. Po będącym już na ukończeniu „Germinalu” przystąpi Zola niezwłocznie do pisania powieści, opartej na stosunkach wiejskich, w której „prawdziwych” chłopów odtworzyć zamierza. W tym celu postawił swoją kandydaturę na członka rady municypalnej w Medan. Nastąpi potem utwór, którego tło stanowić będą stosunki kolejowe; powieść rozgrywać się ma w biurach zarządów, na dworcach, w wagonach, w tunelach i t. p. Trzecie studjum mieć będzie za przedmiot stanowisko klasy robotniczej do polityki i odzworuje nam robotników w meetingach, w klubach, na ulicy i t. d. Dla należytego zbadania tych stosunków zwiedza Zola gorliwie wszystkie zgromadzenia ludowe na przedmieściach Belleville i Saint Antoine. Po czwarte sięgnie Zola do palacu sprawiedliwości, więzień i nor zbójcekich i napisze romans w całem znaczeniu słowa... kryminalny. Piąta powieść obracać się będzie w świecie artystycznym i da pole do wypowiedzenia wszystkich przekonań autora o sztuce. Szósty utwór wkroczy w dziedzinę stosunków militarnych i snuć się będzie na tle wypadków ostatniej prusko-fran-

cuskiej wojny. Wreszcie dzieło całe zamknie powieść, w której niejaki dr Paskal Rougon, wielki uczony, strąci wszystko, co dotąd powiedzianem zostało i wypróbuje ostateczną syntezę całej tej rodzinnej kroniki, która ani mniej ani więcej... w mniemaniu Zoli... stanowić ma psychologiczno-fizjologiczną epopeję XIX-go wieku. Co daj Boże, amen!

× **Największe mosty na świecie** wyleża pismo *Ausland*, z powodu niedawnego ukończenia kolosalnego mostu na Dnieprze pod Jarosławiem, który co do długości zajmuje szóste miejsce w szeregu mostów istniejących. Na pierwszym miejscu znajduje się most pod Montreal, w Kanadzie, na rzece św. Wawrzyńca. Jest to jedyny w swoim rodzaju tunel powietrzny, mający 2,637 metrów długości, wzniesiony na 24-ech arkadach, mających po 78 metrów przeczłona i 25-ej środkowej, mającej 106 metrów przeczłona. Budowa tego mostu była potrzebna, ażeby pociągi kolei mogły przechodzić przez rzekę w czasie przepływu kry, oraz nagromadzenia się wielkich mas śniegu. Podczas jego budowy 200 ludzi straciło życie. Roboty trwały 5½ roku i ukończone zostały w r. 1857-ym, kosztem około 32 milj. marek niemieckich. Most łączący New-York z Brooklynem, otwarty dnia 24-go maja r. z. ma tylko 1,826 metrów długości, a kosztował dwa razy tyle. Trzecim z kolei, 1,600 metrów długości, ale nie czyniącym imponującego wrażenia, jest most drewniany pod Rapperswylem, nad jeziorem zurychskim. Czwarły pod Orenburgiem i Syzranem na Woldze ma 1,484 metry. Piąty pod Moerdyk na kolei z Antwerpii do Rotterdamu, jest tylko o 6 metrów krótszy od poprzedniego, a szósty, wspomniany na początku ma 1,264 metry długości. Dalej idą mosty pod Kijowem na Dnieprze 1,082 m., most szluzowy na Nilu 1,006 m., most arcyksięcia Rudolfa na Praterze wiedeńskim 980 m., pod Kremieńczugiem na Dnieprze 975, pod Bommel w Holandji 918, pod Rotterdamem 850, w Illinois na Missisipi 776, pod St. Louis na tejże rzece 772, most św. Ducha na Rodanie 738, pod Kulemborgiem w Holandji na Renie 704, pod Cincinnati na Ohio 670, wiadukt pod Chaumont nad doliną Saizy 600, most w Menas w Anglii 600 m., pod Cubzac we Francji 545. Dwudzieste pierwsze miejsce zajmuje most na Wiśle pod Warszawą 508 m., po którym idą dwa mosty w Bordeaux na Garonne 501 i 487 m. pod Beaucaire na Rodanie 438, pod Tours na Loarze 412, most aleksandrowski w Petersburgu 403 i most kolejowy w Kolonji mający 313 metrów długości.

× **Pojedynek muzyczny**. Znany kompozytor muzyki do „Dzwonu” Schillera, Romberg, wyzwany został przez pewnego kapelmistrza na pojedynek. W odpowiedzi na to wystąpił wyzwany z następującą propozycją... „Nie umiem strzelać z pistoletu—rzekł sekundantem przeciwnika—ani też nie moja rzeczą fechtunek. Jeśli pan X. żąda satysfakcji, dobrze więc, napiszemy każdy kantatę, a czyj utwór zostanie wygwizdany, ten sobie odbierze życie.” Czy kapelmistrz przyjął propozycję, niewiadomo.

× W niedzielę, dnia 2-go listopada, w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, o godzinie 10-tej rano, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Edwardem Kolińskim, księgarzem, a p. Bronisławą Dzwonkowską, córką Felicjana i Anieli z Zalewskich. (352.)

## Nekrologja.

† Jutro we czwartek, koleją warszawsko-wiedeńską przybędą zwłoki zmarłej w Genewie s. p. Katarzyny z Sévenardów Henrykowej **Kronenbergowej**, które prosto z dworca eksportowane będą na cmentarz powązkowski do grobu familijnego, o godzinie 1 i pół z południa; na smutny ten obrzęd w żalu pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zawiadomienia z powodu braku czasu nie rozsyłają się. —3547—

† S. p. Marcelła **Laskowska**, żona doktora, po długiej i ciężkiej chorobie zgina w Bogu, opatrzona św. sakramentami. Zbolały ojciec z synami po stracie najdroższej osoby uprasza krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we własnym mieszkaniu przy ulicy Furmańskiej № 10, w dniu 6-ym listopada r. b., to jest we czwartek o godzinie 10-ej rano i w piątek o godzinie 11-ej rano, wyprowadzenie zaś zwłok na wieczny spoczynek nastąpi w piątek o godzinie 3 i pół po południu z mieszkania własnego na cmentarz powązkowski. —3543—

† S. p. Michał **Szymanowski**, obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 78, zakończył życie doczesne. Pozostałe w smutku dzieci, wnuki, zięciowie i synowie zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we czwartek, to jest dnia 6-go listopada r. b. o godzinie 11-ej zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3538—

† S. p. Józef Korwin **Milkowski**, b. rewizor skarbu, obywatel, emeryt, przeżywszy lat 77, opatrzony św. sakramentami zasnął w Panu dnia 4-go listopada r. b. Pozostała w smu-



tku wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i pobożnych chrześcijan na wyprowadzenie zwłok dnia 6-go listopada, to jest we czwartek, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —3548—

† S. p. Marja **Slewiczko**, panna, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 28, w dniu 4-ym listopada r. b. życie zakończyła. Stroskana matka, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie 3 i pół po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3544—

† W dniu 6-ym listopada r. b., to jest we czwartek, o godzinie 10-ej zrana, jako w trzecią rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ul. Senatorskiej za duszę s. p. Salomei z Trochanowskich **Łagowskiej**, na które pozostały mąż wraz z synami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej.

† W dniu 6-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie 9 i pół w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci s. p. Władysława **Dziechcińskiego**, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3535—

† Dnia 6-go listopada r. b., to jest we czwartek, jako w bolesną rocznicę śmierci s. p. Matyldy ze Skawińskich **Rojkiewicz**, odprawiona będzie żałobna wotywa o godzinie 11-ej zrana w kościele św. Krzyża, na którą pozostały mąż z dziećmi uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych.

† W piątek, to jest dnia 7-go listopada, o godzinie 10-ej zrana odbędzie się w kaplicy Matki Boskiej przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Marji z Bielińskich **Owidzkiej**, zmarłej we wrześniu r. b. na Wólaniu. Na nabożeństwo to w nieobecności męża pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —3527—

† W piątek, tj. dnia 7 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanej s. p. Justyny **Wojewódzkiej**, b. szefa biura rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Królestwie, odprawione zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z synem uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Jednocześnie odprawione zostaną msze święte za rodziców nieboszczyka Benedykta i Małgorzatę. —3546—

† Dnia 8-go listopada r. b. to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci s. p. Marji z Jankiewiczów **Pohl**, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-ej zrana żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —3525—

† Jutro, to jest we czwartek, w kościele św. Anny (pobernardyńskim), o godzinie 10-ej rano odprawione będzie żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych braci i siostr bractwa Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny.

## Z Cesarstwa.

**Petersburg 3-go listopada.**—Jak opowiada *Nowoje wremja*, dyplomatyczne koła Konstantynopola mają być żywo zainteresowane kwestją, kto będzie następcą lorda Dufferina. Według tradycji angielskiego ministerjum spraw zagranicznych na stanowisko reprezentanta Anglii w Stambule wybierany był zawsze towarzysz ministra. Oto dlaczego powstała kandydatura lorda Fitz-Maurice'a, tem więcej, że był on przez jakiś czas członkiem wschodnio-rumelijskiej komisji i zajmuje się chętnie sprawami wschodnimi. W razie odmowy z jego strony, posłem angielskim przy dworze konstantynopolskim mianowany zostanie, jak sądzi, dotychczasowy poseł przy dworze rosyjskim sir Thornton.

**Petersburg 3-go listopada.**—*Now. wr.* w jednym ze swoich artykułów wstępnych porusza nader ciekawą kwestję taryf kolejowych i stara się wykazać, jak anormalne warunki dla handlu i przemysłu krajowego wytwarzają zupełnie dowolnie stanowione taryfy kolejowe. Oto co pisze wymieniony dziennik: „Zobaczmy o co idzie; taryfy dróg przewożących z południa miejscowe zboże są wykombinowane w ten sposób, że na przykład z Połtawy korzystniej wypada ekspedjować zboże do Królewca lub Gdańska, niż do najbliższego rosyjskiego portu—Nikolajewa. Zboże też zamiast do Nikolajewa iść do portów niemieckich, a w takim razie przypuszczalnie obliczając cyfrę wywozu tylko na 100 milionów, a zarobki komisjonerów wraz ze wszelkimi kosztami ekspedycyjnymi na 5 od sta, Rosja traci na rzecz niemieckich kupców, komisjonerów i dróg żelaznych niemniej niż 5 milionów. Dla rolników wszelako nie w tem jeszcze leży całe zło. Ale jeżeli najbliższa droga do własnego portu, za którą można pobierać trzy razy mniej, aniżeli za daleką odległość do Królewca i Gdańska, okazuje się w praktyce droższą od dalekiej—to i ta ostatnia w rezultacie wypada wcale nie tańszą. Dlatego też rolnicy i kupcy zbożowi zupełnie racjonalnie czynią starania przeciw obniżaniu taryf na Królewca i Gdańsk, a zarazem proszą, aby taryfa do Nikolajewa została doprowadzona do równia-

rów, ustosunkowanych do odległości i do średniej taryfowej normy. Obliczenie zasadne: naprzód ustanie popieranie sztucznego zwracania transportów zbożowych z naszego południa do portów niemieckich i transporty te pójda właściwą drogą ku portom czarnomorskim, t. j. że gdy w miejsce gry taryfowej utrwali się normalne położenie rzeczy, wówczas rolnicy i kupcy zbożowi za dostawę swojego ziarna do portu będą płacili taniej niż dotychczas, kiedy droga do rosyjskich czarnomorskich portów jest sztucznie zamknięta przez nadmiernie wysokie taryfy. Gdyby słuchać ekonomistów kolejowych, to wszystkie podobne „gry” taryfy są rzeczami handlowego wyrachowania i nie więcej, a nikomu nie do tego, bo każdy pilnuje swoich korzyści jak umie i może. Ale co to jest za handel, który okłada producentów zboża i kupców zbożowych ogromnej przestrzeni wysokimi opłatami na rzecz portów zagranicznych? Można być pewnym, że drogi żelazne nie ponoszą strat z takiej gry, a jeżeli się nawet czasem wydarzy strata, to zwala się ona na skarb, który gwarantował kolejom czysty dochód. Któż jednak wynagrodzi straty rosyjskim rolnikom, kupcom i robotnikom? I któż dał drogą żelaznym przywilej okładania według własnego upodobania opłatami jednych na korzyść drugich, i to rosną na korzyść cudzoziemców? Z punktu zaś widzenia interesów ogólnie państwowych taryfowa gra dróg żelaznych ma właśnie takie znaczenie i innego mieć nie może. Dlaczegoż ją tolerować?”

**Petersburg 3-go listopada.**—Z *Saratowskiego listka* dowiadujemy się, że znany właściciel winnic w Astrachaniu, p. Zwarykin, zawiadomił swoich klientów o niemożności dostarczenia im żądanych partij wina, a to z powodu, że cały zapas został zakupiony za granicę.

**Petersburg 3-go listopada.**—Z wiadomości objętych w ostatnim drukiem ogłoszonym sprawozdaniu rzymsko-katolickiego kościoła św. Katarzyny w Petersburgu okazuje się, że ludność Petersburga wyznania rzymsko-katolickiego nie przenosi cyfry 24,028 osób. Z nich używa w rozmowie języka polskiego, białoruskiego i litewskiego osób 18,131, niemieckiego i czeskiego 2,591, francuskiego 2,196 i włoskiego 494.

**Petersburg 3-go listopada.**—*Fraw. wiestnik* donosi, że w nocy na 18-ty października na 9-ej wiorście głównej linii drogi riazko-wiazemskiej nieznani złoczyńcy popsuli 12 podkładów i powyjmowali z nich wszystkie śruby.

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

**Budapeszt 3-go listopada.**—Były prezes gabinetu węgierskiego, hr. Melchior Lonyay, zmarł tu dzisiaj wieczorem.

**Paryż 3-go listopada.**—*Temps* potwierdza, że Anglja rozpoczęła kroki pośredniczące w sporze francusko-chińskim. Rząd francuski uwiadomiony o inicjatywie angielskiej oświadczył, iż nie ma nic przeciw takowej. Interwencja wszakże ograniczyć się ma podobno na wydaniu wyroku polubownego w sprawie wynagrodzenia strat, poniesionych przez Francję wskutek złamania przez Chiny traktatu tientsińskiego; *Temps* dodaje, że uznanie owego traktatu musi poprzedzić decyzję co do wysokości kwoty wynagrodzenia.

**London 3-go listopada.**—Opinia publiczna zaalarmowana jest doniesieniem *Times*ów, jakoby kiedyś zawiadomili w sobotę telegrafem królową i księcia Walji, że Chartum został przez mahdiego zdobyty a Gordon-basza wzięty do niewoli. W izbie lordów oświadczył dzisiaj lord Granville, że książę Walji nie otrzymał rzeczzonego telegramu i że Baring w Kairze nie wierzy w prawdziwość wiadomości.

**Kair 3-go listopada.**—Biuro Reutersa donosi: Mahdi ściągnął swoje siły dookoła Chartumu i wezwał ponownie Gordona baszę do poddania się. Wielka liczba powstańców znajduje się w Berberze. Stundnie pomiędzy Debbah i Chartumem zostały również obsadzone przez zwolenników mahdiego.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

**Lwów 5-go listopada.**

Przy wyborach wczorajszych posła do rady państwa z miasta Lwowa wybrany został znaczną większością dr Karol Lewakowski.

**Lwów 5-go listopada.**

Sąd aresztował dyrektora banku włościańskiego, Michałka.

**Wteden 5-go listopada.**

W komisji delegacji austriackiej dr Rieger interpelował wczoraj hr. Kalnoky'ego, jak długo na mocy pisanego traktatu trwać będzie stosunek dzisiejszy monarchji austro-węgierskiej do Niemiec? Hr. Kalnoky odpowiedział że bliższych informacji w

tej sprawie udzielić nie może; w każdym razie stosunek ten stanowi silną podstawę wszystkich innych stosunków zewnętrznych Austrii.

**Berlin 5-go listopada.**

Urzędownie zaprzeczono, jakoby rząd zamierzał przedstawić parlamentowi projekt podwyższenia celi od zboża. Zaprzeczenie to wszakże o tyle nie ma wagi, że wniosek w podobnym duchu postawią konserwatyści, tak, iż rząd nie czuje potrzeby wzięcia w tej sprawie inicjatywy.

**Rzym 5-go listopada.**

Zamianowanie następcy kardynała Ledóchowskiego na arcybiskupstwie gnieźnieńskim wkrótce nastąpi. Nie jest wykluczoną możliwością, że Ojciec św. już na najbliższym konsystorzu będzie takową go prekonizował.

**Rzym 5-go listopada.**

Parlament włoski zwołany został na dzień 24-ty b. m. Niezwłocznie po zebraniu przedstawicielem mu będzie sprawozdanie komisji o umowach, zawartych z wielkimi towarzystwami kolejowymi w sprawie objęcia przez takowe ruchu na liniach państwowych.

**Paryż 5-go listopada.**

Z Hanoi telegrafują, iż oddział wojsk francuskich napadł na arjergardę chińską i zadał jej ciężką klęskę.

**London 5-go listopada.**

Donoszą z Kairu, iż pogłoski o wzięciu do niewoli Gordona baszy wywołane zostały, jak się zdaje, chwilowem ukazaniem się mahdiego z luźnem wojskiem pod Chartumem. Mahdi zaproponował Gordonowi kapitulację, ostatni wszakże odpowiedział, iż potrafi utrzymać się w Chartumie choćby lat dwanaście jeszcze. Wtedy mahdi, nie wydawszy bitwy, cofnął się ze swoją armją.

## Z sali sądowej.

**Nowy przyczynek do kwestji niepoczytalności.**

W ostatnich czasach bardzo często mieliśmy sposobność poruszania w niniejszej rubryce kwestji niepoczytalności.

Jednym z ciekawszych w tym względzie objawów był fakt podpalenia, dokonanego przez pewną starozakonną z miasteczka Rozanny, która izba sądowa uwolniła zupełnie od odpowiedzialności, uznając, iż spełniła ona swoją zbrodnię w stanie niepoczytalnym, spowodowanym atakiem epilepsji.

Otóż analogiczny wyrok wydał w dniu wczorajszym II-gi wydział karny sądu okręgowego w sprawie niejakięj Andrejewowej.

A. była oskarżoną o to, iż łącznie z współlokatorem swoim Piątkowskim stawiała czynny opór władzy policyjnej, przybyłej do jej mieszkania w celu wykonania eksmisyjnego wyroku sądziego pokoju. Lokatorów nie było podówczas w mieszkaniu, więc też, z rozkazu kierującego całą tą czynnością majora Krabbego, drzwi lokalu otworzył przywołany *ad hoc* ślusarz, poczem rewirowy Tichanowicz i dwaj świadkowie zajęli się wyrzucaniem ruchomości. Właśnie wtedy nadeszła Andrejewowa wraz z Piątkowskim i oboje poczęli wyrwać wynoszone ruchomości z rąk policjanta i dwóch jego pomocników: wreszcie A., uderzywszy Tichanowicza kijem, zaczęła rzucać butelkami tak w niego samego, jako też w obu świadków i jednemu z tych ostatnich zadała ranę w głowę, podczas gdy Piątkowski w tymże czasie szarpnął i popchnął gwałtownie rewirowego. Dopiero przybycie na pomoc pięciu stójkowych poleżyło kres tej awanturze, która w rezultacie zaprowadziła Andrejewową i Piątkowskiego przed sąd, pod zarzutem przestępstwa, przewidzianego w art. 271 kod. karnego.

A. tłumaczyła się, iż podczas owego zajścia sama nie wiedziała co czyni, gdyż epilepsja, której atakom ulega periodycznie, pozbawiła ją właśnie wówczas przytomności. Z powodu tego zeznania na posiedzenie wczorajsze wezwany był ekspert, w osobie lekarza więziennego, dra Zaleskiego, pod którego obserwacją oskarżona pozostawała w domu badań. Dr Z. wydał opinię, potwierdzającą tłumaczenie się Andrejewowej; zresztą nawet w toku samego posiedzenia A. aż trzykrotnie dostała ataku epileptycznego...

Wobec tego sędziowie uznali niepoczytalność Andrejewowej i na mocy § 92 i 96 art. kod. kar. gl. i popr. orzekli jej niewinność.

Towarzysz uwolnionej, Piątkowski, skazany został na dwumiesięczne więzienie.



## GIEŁDA

dnia 5-go listopada 1884-go roku.

Wczorajsze notowania urzędowe poparte szacowaniami dzisiejszymi porannymi opiewającymi na 208.50 a nawet wyżej w obietnicach płacenia wywierały przyjemny wpływ na naszą giełdę. Przytem wieści o mocnem usposobieniu nie tylko dla rubli ale ogólnie panującym na giełdzie berlińskiej dawały odwagi — obroty były przeto nieco żywsze i kursa dążące do niżki, trzymały się stosunkowo bliżej równi berlińskiej.

Za weksle długoterminowe na Berlin 48 żądano — czyli o 5 kop. mniej niż wczoraj. Obroty tego rodzaju papierami prawie żadne. Natomiast żywiej znacznie obracano krótkoterminowymi, za które żądano 47.97 1/2, — o 2 1/2 kop. taniej niż wczoraj i płacono 47.92 1/2, 47.90, 47.87 1/2, a w końcu nawet niżej do 47.82 1/2, za papier może nie pierwszorzędny ale zawsze jednak bardzo dobry.

Na pomniejsze i tasia niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na Londyn 9.70, tak za krótko jak i za długoterminowe weksle żądano — lecz do transakcyj nie doszło.

Na Faryż 38.80 żądano i o 10 kop. niżej — 38.70 — płacono.

Na Wiedeń 80.25 wynosiło żądanie. Przy nieco większem zapotrzebowaniu 80 aż do 80.15 płacono.

Listy likwidacyjne większe oddawano po 87.50, przy żądaniu 87.75, mniejsze były ofiarowywane po 87.50.

Za pożyczkę wschodnią żądano 94.75.

Pożyczka premjowa i listy wileńskie zupełnie zaniedbane.

Listy zastawne ziemskie odczuwały dziś jeszcze wczorajszą interwencję zewnętrzną i pomimo braku obrotów dosyć wysoko były notowane 97.45, 97.40 i 97.25 za serję I. 96.65 za III bez różnicy wielkości odcinków — w żądaniu.

Miejskie bez ruchu, również były do kupienia po 95 za I, 93 za II, 92.75 za III i 92.50 za IV serję.

Obligacje kanalizacyjne po 91 ofiarowywano.

Za łódzkie I serji 85 płać chciano. Serja II 84.30, III 83.75 w żądaniu.

Akcie w zastoju. Nawet poszukiwanych od jakiegos czasu akcyj żelazni i łazienek nie notowano.

Godzina 12 1/2. Usposobienie słabe. Kurs weksli krótkoterminowych na Berlin waha się pomiędzy 47.85 a 47.87 1/2.

J. Wł.

## WYKAZ DEPESEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 4-ym listopada r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Micińska, hotel Krakowski, — Pislat, — Lejka, Nalewki 15, — Krakowskie-Przedmieście 38, — Lewandowicz, szpital św. Ducha nr 5, — Włodzimierz Ostromienki, — Edward Szylling, — K. Gelicki, — J. Grinberg, Nowolipki 26, — Synpiewski, Krakowski 42.

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 5-go listopada 1884 r.

| Weksle:                            | Z końc. giełdy | Żąd. | Płac. |
|------------------------------------|----------------|------|-------|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter.      | 47.97 1/2      | —    | —     |
| Londyn 1 funt sterl.               | 9.70           | —    | —     |
| Paryż 100 franków                  | 38.80          | —    | —     |
| Wiedeń 100 guld.                   | 80.25          | —    | —     |
| Papiery publiczne:                 |                |      |       |
| 4% Listy z. nowe z r. 1869 d.      | 97.45          | —    | —     |
| " " " " " "                        | 97.25          | —    | —     |
| Listy zast. m. Warsz. serji I      | 95. —          | —    | —     |
| " " " " " "                        | 93. —          | —    | —     |
| " " " " " "                        | 92.75          | —    | —     |
| " " " " " "                        | 92.50          | —    | —     |
| Listy zast. m. Łodzi serji I       | 85. —          | —    | —     |
| 4% Listy likwidacyjne duże         | 87.75          | —    | —     |
| " " " " " "                        | 87.50          | —    | —     |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —              | —    | —     |
| Ros. Poz. Premj. z roku 1864       | —              | —    | —     |
| 1 Pożyczka wschodnia rs. 100       | 94.75          | —    | —     |
| II " " " " " "                     | 94.75          | —    | —     |
| III " " " " " "                    | 94.75          | —    | —     |
| Listy wileńskie długoter.          | —              | —    | —     |
| Akcie i obligacje:                 |                |      |       |
| Obligacje miasta Warszawy          | 91. —          | —    | —     |
| Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100   | —              | —    | —     |
| Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100   | —              | —    | —     |
| Akcie dr. żel. warsz.-terespol.    | —              | —    | —     |
| Akcie dr. żel. fabryczno-łódzki.   | —              | —    | —     |
| Akcie Banku handl. w Warsz.        | —              | —    | —     |
| Akcie Banku dysk. w Warsz.         | —              | —    | —     |
| Akcie Banku handl. w Łodzi         | —              | —    | —     |
| Akcie warsz. Tow. ub. od ognia     | —              | —    | —     |
| Akcie warsz. Tow. fabr. cukru      | —              | —    | —     |
| Akcie Tow. fab. cukru Józefów      | —              | —    | —     |
| Akcie Dobrzel. Tow. fab. cukru     | —              | —    | —     |
| Akcie Tow. Liliop. Rau i Lew.      | —              | —    | —     |
| Akcie Tow. zakł. przedz. Zaw.      | —              | —    | —     |

## Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 181 1/2.  
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 44 1/2.  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 152 1/2.  
Od Listów likwidacyjnych kop. 167 1/2.

## Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 5-go listopada 1884 r.

|                                    | Pud      | Korzec  |
|------------------------------------|----------|---------|
|                                    | od   do  | od   do |
|                                    | kopiejek |         |
| Pszem. 242 sm. 1 ord. . . . .      | —        | 600     |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | 650     |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | —       |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | 685     |
| Żyto wyborowe 232 funt. . . . .    | —        | 505     |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | 522     |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | 510     |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | 515     |
| Rzepak letni . . . . .             | —        | —       |
| " " zimowy 212 funt. . . . .       | —        | —       |
| Rzepak rapos zim. 212 f. . . . .   | —        | —       |
| Groch polny 262 funt. . . . .      | —        | —       |
| Ziemniaki . . . . .                | —        | —       |
| Masło świeże funt . . . . .        | —        | —       |
| " " solone pud . . . . .           | —        | —       |
| Siana pud . . . . .                | —        | —       |
| Słomy pud . . . . .                | —        | —       |
| Drzewo opał. twar. s. kub. . . . . | —        | —       |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | —       |
| " " " " " " " " " " " "            | —        | —       |

## Cena okowity:

z dnia 5-go listopada 1884 roku.  
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 58 1/2.  
wiadro rs. 7 kop. 94 1/2.

## TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Tancerka” i „Indje” (występ panny Marji Giuri). Jutro: „Faust” (występ panny Elly Russel). — ROZMAITOSCI. Dziś: „Partja pikiety”, „Pan Benet” i „Folwark Primerose”. Jutro: „Barkarola” i „Rozwiedzmy się”. — MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Córka pani Angot”. Jutro: „Mąż debiutantki”.

ARBRÉA  
Teatr fantastyczny i Varieté

w Teatrze zimowym

## „ELDORADO”

Dziś i codziennie Wielkie Nadzwyczajne Przedstawienia z zupełnie nowym programem.

## Pierwszy raz: „ŹRÓDŁO ELFÓW”

w djamentowej grocie, z bogatą wystawą, dekoracjami, elektrycznem oświetleniem, nimfami, najadami i t. d., oraz dwoma *Tableaux Vivants*.

Występ oryginalnej cesarskiej trupy

## Japończyków

w swoich prawdziwie nadzwyczajnych produkcjach. *Nowe!* *Nowe!*

Olbrzymia drabina balansowa na nogach, wykonana przez p. Torikata. — Piramida z beczek. — Japońskie balanse. — Ćwiczenia z jedwabnym parasolem. — Nadzwyczajna lina druciana, produkcje pana Cirscho. — Pierwszy występ indyjskiego towarzystwa Kylan-Kokey (oryginalne naśladownictwo). — Podnoszenie ciężarów, magiczno-fantastyczne sceny wykonują panny Marja i Marjetta.

Szczegóły w afiszach. — Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie 8 i pół wieczór. (3395)

— **Porady w kwestjach górnictwa i udzielanie wskazówek co do zużycowania materiałów surowych naszego kraju zasięgać można bezpłatnie w biurze Redakcyi Inżynierji i Budownictwa, Warecka Nr. 2, pomiędzy 6—7 wieczorem.** (1306)

3531) Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr med. **Franciszek Neugebauer** (syn). (Choroby właściwe kobietom). Orla nr 6, od 4 do 6-ej po południu. (1304)

— Dr **Zarkewicz**, Mokotowska 23, przyjmuje z chorobami wenerycznymi od 5—7 po poł. (3529)

— **Uniwersytecka klinika oczna**, mieszcząca się czasowo w szpitalu św. Rocha. Profesor **Wolfring** udziela porady chorym na oczy **bezpłatnie** codziennie od 12 do 1 1/2. (1058)

II Natychmiast II  
lub od Nowego Roku  
do wynajęcia

świeżo tapetowane, widne i suche mieszkanie na drugiem piętrze w Angielskim hotelu od frontu ulicy Trębackiej, złożone z 5-u pokoi z balkonem z kuchnią o dwóch oknach, dwoma pasażami, przedpokojem, osobną górną i wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Wejście frontowe od Trębackiej. Wiadomość u rządcy hotelu Angielskiego.

— **Instytut leczniczo-gimnastyczny** Miodowa nr 3. — **Filja aleja Jerozolimska nr 11**, drugi dom od rogu Kruczej. (3470) **M. Olszewski.**

— Dr **Szczygielski** powrócił z zagranicy i przyjmuje jak zwykle od 4 do 6. (1296)

— **Potrzebny czeladnik tapicerski**, Nowy-Swiat nr 44, mieszkania 3. (3536)

— **Edward Lindau, kandydat praw**, Adwokat, powrócił do Warszawy; przyjmuje sprawy cywilne i karne, ulica Długa 19. (1275)

— **Nauczycielka** muzyki fortepianowej (z patentem), Bracka nr 7, mieszkania 2-gi. (3172)

— Lekarz weterynarii **Jan Wieckowski**, przyjmuje od godziny 10—12-ej zrana i od 4—6 po południu. Ulica Mokotowska nr 12. (3494)

— **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4** wstawia najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (3380)

3367) Dentysta **H. Judt**, Przejazd nr 11. Wyjmuje zęby i korzenie bez najmniejszego bólu, plombuje i wstawia sztuczne zęby po cenie przystępnej.

## Magazyn załobno-galanteryjny

Suknie, Kapelusze, Crepy, Koronki,  
**KRAWATY, RĘKAWICZKI**

paryskie i krajowe.

Bronisławy Gorczyckiej. 1160

— **Maison-Phénix, zakład form papierowych** na ulicy **Niecałej**, przeniesiony jest z pod nr. 6 pod nr 12 na tejże ulicy. (994)

## L O D

w różnych partjach do sprzedania. Wiadomość Chłódna nr 50, mieszkania 5. (3457)

**Doskonały**  
**Szuwaks glicerynowy**  
**S. GLINSKIEGO,**

w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat 67. (1222)

## INŻENIERJA I BUDOWNICTWO.

Pismo techniczne ilustrowane, popularne, redagowane przez

## ST. SZAFARKIEWICZA.

**CEL PISMA:** 1) Praca nad podniesieniem wartości majątków ziemskich przez rozszerzenie wiadomości o bogactwach naszej ziemi i wykazanie racjonalnego sposobu ich zużycowania; 2) Pośredniczenie pomiędzy dostarczającymi prace i wyroby techniczne, a ogółem Publiczności.

## Prace bieżące:

**E. S. Świeżawski.** Wiadomości ze źródeł historycznych o zapomnianych bogactwach w trzasku ziemi w dawnej Polsce i o ich przemysłowem wyzyskaniu.

**J. Żubiński inż.** O sposobach przeprowadzenia poszukiwań geologicznych.

**J. Żubiński inż.** Torfy, węgle brunatne ze specjalnem uwzględnieniem gubernji Wołyńskiej.

**M. Podberezki.** Rodzaje przemysłu drzewnego najodpowiedniejszego dla naszego kraju.

**A. Buchowski.** Fabrykacja szkła.

**Opis i rysunki budynków wiejskich.**

**J. Heilpern.** Zasady budowy dróg wiejskich.

## Prace do druku przygotowane:

**J. Wolfheim.** Tablica i mapa produkcyjności pojedynczych gubernji Królestwa Polskiego.

**J. Żubiński inż.** Tablica zasoby mineralne krajowe, ich skład, własność i sposób zużytkowania w przemyśle i handlu.

**J. Hałaczkiwicz.** Bogactwa mineralne Królestwa Polskiego. Tablica i mapa rozkładu lasów w Królestwie Polskiem.

**M. Podberezki.** Racjonalne gospodarstwo leśne.

**K. Obrębowicz.** Zużytkowanie siły wód bieżących.

**Poznański.** Budowa browarów.

**M. Zarębski.** Wiadomości z dziedziny młynarstwa. 2457r

Kwartal IV-ty rozpoczyna się z dniem 15-go Października r. b. Prenumeratę kwartalną w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 40, przyjmuje biuro Redakcyi, **Warszawa, Warecka 2**, jako też **Filja Redakcyi i Biura Zamówień w Żytomierzu**, pod adresem **J. hr. Żubiński, inż., ulica Mikołajowska.**



## Wyroby Bronzowe Złocene

równające się zupełnie francuzkim.

Modele i wykończenie piękne.

Z FABRYKI

# BRACI HENNEBERG,

w nowo-otworzonym Składzie  
przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej,

również

## WYROBY PLATEROWANE

sprzedają się po cenach fabrycznych.

Magazyny nasze bezustannie zaopatrywane są w nowe Modele.

Przedmioty do codziennych potrzeb, do wypraw, na podarunki każdego rodzaju, zawsze są na składzie.

## Bracia Henneberg.

## Wyroby Platerowane

FABRYKI

# Braci Henneberg,

SKŁAD GŁÓWNY

## Krakowskie-Przedmieście

Nr 51,

wprost kościoła Ś-ej Anny.

Nowa edycja walca z op:

## „Wesele Oliwetty,”

E. AUD. ANA.  
w układzie K. R., opłaca już prasę.—Skład  
główny w Redakcji Echa Muzycznego  
i Teatralnego, Senatorska 18.  
Cena egz. kop. 30. 2614R



Magazyn Ubiórów Męskich

## Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu  
aptecznego,

odznacza się zręcznym i wy-  
studjowanym Krojem a o-  
bok starannego i eleganckie-  
go wykończenia cenami za-  
chęcająco przystępnymi. Go-  
towa robota również korzy-  
stnie do nabycia.—Na pro-  
wincję sposób brania miary  
wysyła. 3406

## Kalendarze Józefa Ungra na rok 1885.

Kalendarz Warszawski ilustrowany popularno-naukowy.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1885, liczy 40 lat istnienia, mieści w sobie artyku-  
ły cenniejszych w literaturze naszej pisarzy, dział informacyjny, nową ustawę stemplową  
kronikę roczną. Cena kalendarza kop. 50.

## Dziennik

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

## Kalendarz ścienny.

Cena egz. kop. 15.—Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszła rubla  
jednego na powyższe trzy kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś na-  
deszła należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza  
się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszt przesyłki.

Adres. JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 3.

Nakładem Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki

W WARSZAWIE, 8. CHMIELNA 8.

świeżo wyszły z druku:

## Michała Bałuckiego

# NOWELLE I OBRAZKI

w 4-ch tomach,

Treść: Tom I. Zapóźno. Ostatnia stawka. Przechrzta. Po śmierci.  
Tom II. Ojcowska wola. Dwie siostry. Co ją ocaliło? Tragedja greck-  
ka w góralskiej chacie. Do kraju. Heraklesowe drogi. Tom III.  
Scherzo. Prosto z pensji. Karykatury. Z albumu maluczkich. Wi-  
gilja Bożego Narodzenia. Tom IV. Jubileusz. Obrazy i obrazki z ta-  
trzańskiej wycieczki. Rywale Latawica.

Cena 4-ch tomów rs. 5.

Nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2530r

Od wydawcy

## MAPY POGLĄDOWEJ

Królestwa Polskiego, ułożonej przez p. J. WOYCICKA.

Uwzględniając nadechodzące żądania Redakcja Inżynierji i Budownictwa,  
obniża na CZAS PEWIEŃ cenę ostateczną mapy 15 rs. i otwiera nową prenu-  
meratę po 12 rs. płatnych w 2 ratach, po rs. 6, przy zamówieniu i przy odbiorze.

Prenumeratorem „Inżynierji i Budownictwa,” korzystają z obni-  
żenia prenumeraty do 10 rs., płatnych w 2-ach ratach, po 5 rs., przy zamó-  
wieniu i przy odbiorze.

Koszta przesyłki wynoszą 1 rs. Przy opłacie z góry prenumeratorem  
zamiejscowi kosztów przesyłki nie płać.

Prenumeratę należy przesyłać pod adresem: Redakcja Inżynierji i Budo-  
wnictwa, (St. Szafarkiewicza).—Warszawa, Warecka 2.

Prenumerata otwiera się tylko na czas krótki.

Mapa podklejona na płótno i opatrzona 2-ma watkami, zakończonemi obcięzono-  
mi gatkami, zawieszoną będzie na sznurze, chwastami zakończonem. 2568r

## NOWOŚCI MUZYCZNE!

Nakładem Księgarni, Składu i Wypożyczalni Nut Muzycznych  
S. A. KRZYŻANOWSKIEGO w Krakowie,

wyszły: **Do śpiewu:**

|              |                           |                      |         |
|--------------|---------------------------|----------------------|---------|
| Noskowski Z. | Wiara, Miłość i Nadzieja. | Pieśń Jurachy.       | 40 kop. |
| —            | —                         | Pieśń Bronki № 1.    | 40 kop. |
| —            | —                         | Pieśń Bronki № 2.    | 40 kop. |
| —            | —                         | Pieśń Dziadów. Duet. | 40 kop. |

**Na fortepian:**

|               |                                        |         |
|---------------|----------------------------------------|---------|
| Feist K.      | Chwat. Mazur.                          | 50 kop. |
| Noskowski Z.  | Wiara, Miłość i Nadzieja.              | 72 kop. |
| —             | —                                      | 40 kop. |
| —             | —                                      | 32 kop. |
| —             | —                                      | 50 kop. |
| —             | —                                      | 80 kop. |
| Wronski Adam. | Kawalerski Galop.                      | 1 rs.   |
| —             | Mazury Akademickie.                    | —       |
| —             | Polne Kwiaty. Walce.                   | —       |
| —             | Lutnia Polska. Zbiór pieśni narodowych | —       |

Jedyny specjalny Skład

## Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.  
otrzymuje wielkie transporty KORO-  
NEK z najlepszego jedwabiu czarnych  
erème i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże  
kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych  
i kolorowych.

Wszewki różnej szerokości, z nici  
białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukien, bielizny, mebli i  
firanek, oraz kościelne.

Tamże Herbata firmy Szlakowa, je-  
dyna w Warszawie, posiadająca ogromne  
składy w Moskwie i Petersburgu.

Majutki Ziemskie,  
Fabryki i Zakłady

przemysłowe,

kupuje i sprzedaje

BIURO

Michała Kapułowicza,

na Zamkowej ulicy

w Witebsku.

2583 R

0098  
rs. 10.  
za opłatę — Udział się lekcy kroju po  
nauki na przychodnie i z prowincji na state,  
ANNVZ są PAVIO  
dziedzinie.—Tamże potrzebne  
4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.  
Nowy-Swiat 18.  
Winięty Ciszewskiej,  
Pracownia Sukien i Okryć

Poszukuje się Panienci z dobrego domu

## do wspólnej nauki

wyższego zakładu naukowego klasy IV. Ofer-  
ty w kantorze pod lit. A. O. 3534

Jest do odstąpienia

## Należność

marek niemieckich 10200 albo rs. 3600 z róż-  
nicą kursu, z procentem 5% licząc od d. 9 (21)  
Lutego 1883 r. i kosztami procesu rs. 375 k.  
50, zasądzona prawomocnymi wyrokami od  
Mściława Jaraczewskiego.—Wiadom.  
ulica Graniczna № 12, u adwokata. 2636R

Zakład Wyprzedaży i Kupna  
B. Korpaczewskiego,

Nowy-Swiat 42.

Wyprzadaje: 1) Suknie, okrycia, chustki,  
damskie mało używane. 2) Ubrania męskie.  
3) Starożytności różne: porcelanę, brzozy,  
szkła, materje, zegary itp. przedmioty domo-  
wego użytku. Mający do sprzedaży podobne  
znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Najtaniej

a eleganco,

można się ubrać w MAGAZYNIE

## MICHALINY

MIODOWA № 2. 2229r

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.

Szlafroki wełniane, od rs. 4.

Kapelusze zimowe, od rs. 5.

Halki wełniane, od rs. 2.

Zaniedbany od lat kilku

## Handel

## Wyrobow Tabaczych

w pasażu zw. Rezlera, obecnie na nowo-otwo-  
rzony pod firmą „Przystań,” zaopatrzony w  
dobrowe gatunki Tytoniów, Cygar i Papie-  
rosów, oraz materiałów piśmiennych, ma ho-  
nor polecić się, prosie o poparcie i względy  
Sz. Publiczności. J. Kossobudzka.

„Przystań,” przechodni dom Rezlera, ulica  
Krakowskie-Przedmieście № 85. 3506

W znanej oborze p. Teofila Osta-  
szewskiego w WZDOWIE,  
jest zwyżka

## doborowego Bydła

rasy Bern - Szwajcarskiej, czerwono i  
czarno-pszokatej sztuk 25, do sprzeda-  
nia, to jest krowy, jałowki i buhaje, zaraz  
do użytku.—Jest także kilka ogierów ra-  
sy Angielskiej i jeden Arab do odstą-  
pienia. Adres w Galicji, stacja pozt. Wzdów,  
stacja kolejowa Rymanów. 3269

Korzystna okazja kupna

## 1300 butelek

## Wina francuzkiego

czerwonego, oryginalnego  
Bordeaux całkowicie lub czę-  
ściowo po kop. 60 butelka,

w Składzie Win

## T. WYSZOMIRSKIEGO,

w Warszawie. Graniczna 11. 679r

Mało używane FUTRO

## ROSOMAKI

tanio.—Miodowa 18, mieszk. 20. 2577R

## Fabryka Kwiatów

## F. T. Górskiego

została przeniesiona na Tłomackie № 2,  
róg Bielańskiej, na 1-sze piętro od frontu.  
Fabryka poleca wyroby własne, oraz zagra-  
niczne; w wielkim wyborze, po cenach możli-  
wie najniższych. 3459



# SKŁAD Naczyn Kuchennych i Gospodarskich EDWARDA TROSZEL,

Plac Bankowy Nr 31, w Warszawie,  
poleca kompletne urządzenia kuchenne (wypra-  
wy), od rs. 35, statki bednarskie, meble kuchen-  
ne, oraz wszelkie przedmioty wchodzące w za-  
kres gospodarstwa kuchenne-domowego.  
Biorącym w większej ilości, odstepuje się stosowny procent.

# TRAN LEKARSKI K. Lilpopa,

w wyborowym gatunku, nadszedł do Apteki  
NOWY-SWIAT № 66.  
Kurtki i Spodnie, Kaftaniki, Kalesony  
i Skarpetki,

skórzane, zamkowe, białe i kolorowe, nadzwyczajnej trwałości, chroniące od przeziębienia.  
Szczególniej potrzebne dla osób zmuszonych z przyczyny swych zajęć przebywać na powie-  
trzu i podlegać wpływom zmian temperatury,

poleca Magazyn LUDWIK KUNICKIEGO,

2494r 7 Krakowskie-Przedmieście 7.

# Cygara Hawańskie Import.

sprowadzane wprost z Hawany w kilkudziesięciu najlepszych gatunkach (Markach)  
ze zbiorów roku 1881 i 1883, po cenach ściśle obliczonych, znajdują się u mnie na  
składzie.—Próby poczynając od 10 sztuk po cenie en gros, nabywać można.

T. D. ŁAPIŃSKI,  
Kantor, Włodzimierska 4.

2652B



Amatorom prawdziwie dobrych cygaretek hawańskich poleca 4-ry gatunki  
po 10, 15, 20 i 30 kop. za 10 sztuk

Towarzystwo „LA FERME.”

Do nabycia w Składzie głównym przy ulicy Marszałkowskiej № 58a, oraz  
w magazynie W. Gawńskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 5,  
i we wszystkich składach tabacznymi i dystrybucyjnych.

# PIERZE I PUCH.

Nie placąc sklepowego i nabywając materiały zawsze z pierwszych rąk, je-  
stem w możności sprzedawać pierze, które wreszcie sam oddaję do darcia, po bar-  
dzo niskiej cenie.—Przyczem winienem jeszcze nadmienić, że staram się zawsze otrzy-  
mywać pierze czyste, pozbawione kurzu i piasku, gdyż darcie takowego odbywa się pod  
moim osobistym dozorem.

|                          |                        |
|--------------------------|------------------------|
| Pierze gęsie siwe darte, | od rs. — kop. 35 funt. |
| „ „ białe „              | od rs. — kop. 50 funt. |
| Puch siwy,               | od rs. 1 kop. — funt.  |
| „ biały,                 | od rs. 1 kop. 20 funt. |
| Poduszki gotowe,         | od rs. 3 kop. —        |
| Pierzyny „               | od rs. 6 kop. 50.      |

Przekupkom zajmującym się sprzedażą pierza na targach, a nabywającym tako-  
we odemnie w stanie darty, odstepuję rabat.

Tamże nadszedł transport Puchu Edredonowego.

L. Apfelbaum,

2650R Żelazna-Brama, plac targowy, dom p. Fenigsteina, wprost stolików.

11 (23) Października 1884 roku

# W Imieniu Najjaśniejszego Pana

Warszawski Sąd Handlowy Wydział Upa-  
dłości, na audjencji publicznej, w składzie na-  
stępującym: K. K. Mijakowski Tow. Prezesa,  
W. G. Muttermiller, F. S. Łapiński Członko-  
wie Sądu, przy p. Sekretarza J. J. Maiew-  
skim, po wysłuchaniu przedstawienia Sędzie-  
go Komisarza masy upadłości małż. Wilhel-  
ma i Marii Wierzbowskich, Członka Sądu G.  
Gebetnera, o wyznaczenie nowego ostatecz-  
nego miesięcznego terminu dla złożenia przez  
wierzycieli do masy ich wierzytelności i zwa-  
żywszy, iż niektórzy z wzywanych wierzycieli  
masy upadłości, w terminie, w art. 502, 503  
Kod. Handl. przewidzianym, nie stawili się do  
sprawdzenia swych wierzytelności i ze skut-  
kiem tego dla niestawiających wierzycieli wy-  
pada wyznaczyć, stosownie do art. 511 Kod.  
Handl. nowy ostateczny miesięczny termin,  
z tych zasad Sąd Handlowy Warszawski po-  
stanawia: Wyznaczyć dla wierzycieli: 1) Iza-  
belli Kotłubaj; 2) Ludwika Kotłubaj; 3) Pau-  
liny Byszewskiej; 4) Aleksandra Dąbrowskie-  
go; 5) Ignacego Kasackiego; 6) Alojzego  
Niekraszewicza; 7) Jadwigi Dmochowskiej;  
8) Henryka Stelli; 9) S. Reichmana; 10) Kon-  
stantego Bosz; 11) A. Bystrzanowskiego; 12)  
Rothwanda, jak również dla wszystkich nie-  
wiadomych wierzycieli masy nowy ostatecz-  
ny miesięczny termin dla sprawdzenia ich do  
masy Wilhelma i Marii małż. Wierzbow-  
skich wierzytelności, licząc takowy termin od  
daty ogłoszenia we właściwych pismach.

Wyrok podpisali obecni.

Zgodność z oryginałem poświadczam.

Za Sekretarza J. Majewski.

Niniejsza kopia wydana zostaje stosownie  
do art. 715 Ust. Post. Cyw. z akt upadłości  
Wilhelma i Marii małżonków Wierzbowskich,  
toczącej się w wydziale upadłości Sądu Han-  
dlowego Warszawskiego, Syndykowi tymcza-  
sowemu tejże upadłości, Adwokatowi przysię-  
giemu M. Siemiradzkiemu.

Warszawa 16 (28) Października 1884 r.

Za Vice-Prezesa Czl. Sądu Andrychewicz.  
(№ 570).

P. Sekretarza J. Majewski.

Syndyk tymczasowy masy upadłości małż.  
Wierzbowskich, podaje do powszechnej wia-  
domości, iż dla wygody stron stałe terminu  
do sprawdzenia zostały wyznaczone przez Se-  
dziego Komisarza na d. 26 Października (7  
Listopada), 2 (14), 9 (21) i 16 (28) Listopa-  
da r. b., o godz. 12 w południe w Wydziale  
Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie.  
3551 Michał Siemiradzki, Adw. przys.

Do sprzedania  
Wałach siwy,  
lat 6, rosły, sprowadzony  
ze wsi.—Żurawia № 27a. 3553

# PIES

z rodzaju Dogów, z obciętymi uszami, szary  
w czarne łaty, wabi się „Osman”—zaginął.  
Uprasza się znalazcę o odprowadzenie go na  
ulicę Świętojerską № domu 12, do Podporuc-  
znika Fonmiszkiń, za wynagrodzeniem. 3552

Dnia 10 (22) b. m., straciłem około zabu-  
dowań kościelnych, parafii Berneckiej, Su-  
walskiej gubernii, w powiecie Sejneńskim  
położonej, Listy Zastawne Towarzystwa K e-  
dytowego Ziemińskiego: 1-szy na rs. 100; 2-gi  
na rs. 250, № 083878, oba z bieżącymi kupo-  
nami i 3-ci na rs. 250 za № 093322 bez ku-  
ponu. Ktoby znalazł i zwrócił takowe mi,  
ofiaruję rs. pięćdziesiąt. Proszę Parafii Ber-  
neckiej Ksiądz Franciszek Kuras. 3539

# Wiadomość dla Kolonistów

Polskich lub Niemieckich.

Do sprzedania 10 włók ziemi bardzo dobrej,  
przy kolei—szosa—miasteczko. Wiadomość:  
ulica Wspólna № 12, lokalu 3. 3519

# KRÓW 10

młodych, dojnych lub jałowic cielných 10,  
w trzecim roku, do sprzedania w dobrach  
Brodne, powiecie Gostyńskim, wiorst 14 od  
stacji Łowicz, a 2 wiorsty od osady Kier-  
nozia. 3548

Twarda № 13.

Trzcina wyborowa w dużej ilości.  
Węgla kamienne w dobrym ga-  
tunku.  
Cegła Ramsaj, Cement i t. p.  
Ceny umiarkowane. 3557  
W. WILLMAN. Twarda № 13.

# TANI Magazyn Bławatny

POD FIRMA

# W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,  
w gmachu Resursy Obywatelskiej,  
zrobiwszy nader korzystne zakupy  
polecamy Szanownej Publiczności,  
nasz bogato assortowany skład tak  
w Materiały pół-wełniane, jako i czy-  
sto wełniane, krajowe i zagraniczne.  
Zadawalniając się zaś małym zy-  
skiem, a licząc na wielki obrót, je-  
steśmy w możności sprzedawać bar-  
dzo tanio, czego dowodem poniżej w  
mieszczony

# Cennik:

# Wyroby krajowe.

Flanelki czysto wełniane, 2 1/2 lok. szer.,  
lok. po kop. 60, 70 i 80.

Flanelki czysto wełn., 2 1/2 lok. szer. lok.  
po k. 90, rs. 1 i 1.20.

Materiały gładkie, lok. po 20, 25, 30  
i 35 kop.

Materiały czysto wełn., w dobrym ga-  
tunku, 2 lok. szerok., lok.

po kop. 75, 85, rs. 1 i rs. 1.10.

Armury czysto wełn., na pokrycia fu-  
ter i szub, lok. po rs. 1.15.

130, 155, 170, 180, 190, 2, 2.25, 2.50.

Kaszemiry czarne czysto weł-  
nane, lok. po kop. 60, 65, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50.

1.80, 2, 2.50.

Chustki duże, czysto wełniane, od rs. 2  
do 18 za sztukę.

Perkale białe od kop. 9 za lok. 10.

Madapolam lok. po kop. 18 i 20.

Atlas wełniany, 3 lok. szerok., na kol-  
dry, lok. po rs. 1.35.

# Nowości zagraniczne.

Cheviot Beige 2 łokcie szerokości,  
lok. po kop. 90.

Surènes uni 2 lok. szerok., lok. po  
rs. 1.25.

Cheviot Alington 2 lok. szer., lok.  
po rs. 1.45.

Tricotine cardé 2 lok. szerok.,  
lok. po rs. 1.50.

Drap Tarascon 2 lok. szer., lok.  
po rs. 1.65.

Drap Hampton double face, 2 lok.  
szer. i po rs. 1.70.

Velvety czarne lok. po kop. 45.

Velvety kolorowe lok. po kop. 60.

Wszelkie Podszewki w wiel-  
kim wyborze na składzie. 2389R

# PLANDEKI

nieprzemakalne,  
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do im-  
pregnacji wszelkie do tako-  
wej nadające się materje,  
oraz skutecznie się wszelka  
reperacja plandek uszkodzo-  
nych. 3192

# Do sprzedania

Faetony, Karetta potrójna i Kocz z fordeklem  
nowe, oraz sztuki używane: Kocz z fordeklem,  
Faetony i bryczki, wszystko po cenach niz-  
kich.—Świętokrzyszka № 31. 3488

# Maszynistki

znające dobrze roboty pończosznice na  
maszynach różnych systemów potrzebne zaraz  
na wyjazd do południowej Rosji. — Biłsza  
w. adomość Bielańska, Hotel Paryżki № 60,  
od 8—10 rano i od 6—8 wieczór do d. 6 bm.



\_\_\_\_\_



## Skład Towarów Bławatnych E. A. HEURICH, Miodowa Nr 2,

poleca na sezon bieżący wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, aksamity, pokrycia na futra, kaszmiry krajowe i zagraniczne, flanele i korthy, towary białe i płótna, od cen najniższych. 2560r

## Ulica WIERZBOWA Nr 2A, J. GARDOWSKI MAGAZYN TOWARÓW MEBLOWYCH I DYWANÓW,

otrzymał wielki wybór

## FIRANEK

białych i crème w nowych deseniach,  
po cenach bardzo umiarkowanych. 2613R

## Krajowa Rytownia na szkło ALEKSANDRA KRYŁOWA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Bonifraterskiej Nr 7 (2163).

przyjmuje obstarunki w zakres artystycznego rytownictwa wchodzące, jakoto: szyby sklepowe wystawowe, okna kościelne, szklidy kupieckie do okien sklepowych, szyby do mieszkań parterowych, ekrany, szyby do szaf bibliotecznych i kredensów, szyby do klatek schodowych, bram itp.

Za artystyczny rysunek i piękne wykończenie ręczy się.

**Ceny przystępne.** 2564 R

## WODĘ LEŚNĄ Mydło Sosnowe

pierwszą przez rozpylanie, drugie przy myciu wytwarzające w pokoju aromat lasów iglastych, poleca uwadze Publiczności

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE

Cena wody leśnej kop. 40, rs. 1 i 1.50, a mydła kop. 30.

Dostać można w magazynach własnych Warsz. Laborator Chem. 1) róg Miodowej i Senatorskiej; 2) Krakowskie-Przedm. Nr 1. 2375R

## Skład Materiałów Aptecznych i Farb Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego

w Warszawie, róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej,

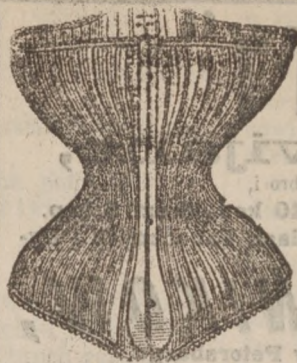
zaopatrzony jest w najświeższe towary apteczne i chemikalia, oraz artykuły używane w celach weterynaryjnych, agronomicznych i technicznych, przyjmuje obstarunki do aptek i apteczek domowych i takowe śpiesznie załatwia, wysyłając na pocztę, koleje i do domów bez doliczania kosztów wysyłki do tychże.

Skład nadto poleca:

**Tran Lofodzki biały i żółty,**

świeży, z ostatniego połowu Dorsza otrzymany, pod względem dobroci i skuteczności leczniczej przewyższający inne gatunki tranów.

Pomady ze świeżych Kwiatów Południowej Francji, posiadające bardzo miły zapach i składniki pobudzające porost włosów i konserwację takowych. Ekstrakty francuskie jak: **Extrait Violet, Fleurs d'Orange, Jockey Club** itp., ze słynnej fabryki pp. **Lautier & Fils** w Grasse. — Blansze i róże, oraz farby do barwienia włosów. Oliwę w najprzedniejszym gatunku. Krochmal, Glans itd. 2472r



## „Au Bon Marché.” FABRYKA GORSETÓW, Miodowa 4,

POLECA: **GORSETY** do prostego trzymania się według najlepszej i najnowszej metody, dla chłopców i panienek, gorsety dla ułomnych, włośnicowe dla osób nie znoszących brykli, także leniuszki i gorsety dla karmiących. — Zamówienia wszelkiego rodzaju gorsetów, wykonywa się bardzo starannie po cenach nader niskich. 2653R



Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów duża i mozolną pracą, progresem tegoczesnej chemii, przysięczy się jeszcze jeden wynalazek, jest nim

## Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakichkolwiek bądź przyczyn w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież niszczy od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów, nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmieniam, że Balsam Colorado nie jest żadną farbą, ani wodą i nie ma nic wspólnego z podobnymi tysiącami środkami, zachwalanymi przez ludzkie pochwały. — Dostać można: w Perfumerji à la Renaissance, (Dobrzańskiego), na Krakowskim-Przedmieściu Nr 7, lub w jego że Perfumerji, Nowy-Swiat Nr 41; u Kocha, Krakowskie-Przedmieście 83; u Leona, Nowo-Senatorska 4; i u Lipinka, Wierzbowa, róg Niecałej. 2624r

## Zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1885, potrzeba będzie nabyć:

- około 3500 korey węgla drzewnego;
- około 2000 pudów oleju do palenia;
- około 1900 pudów oleju mineralnego wagonowego;
- około 2600 pudów oleju mineralnego maszynowego;
- około 240 pudów pokostu;
- około 390 pudów terpentyny;
- około 1500 pudów łożu beczkowego i w tafelkach;
- około 1500 pudów łożu mineralnego (sabonafy);
- około 300 pudów mydła szarego;
- około 35.000 funtów świec stearynowych wagonowych i stołowych;
- około 270 par butów i tyleż przyszew;
- około 5900 funtów pakunku amerykańskiego;
- około 4000 pudów odlewów żelaznych;
- około 1.500.000 sztuk kartonu na bilety;
- około 50 sztuk opon do platform;
- około 590 pudów pakul i konopi;
- wyrobów powroźniczych na sumę około rs. 2000;
- materiałów drzewnych, jako to: deski i bale sosnowe, dębowe, brzoźowe, olszowe, jesionowe, oraz forniry z mahoni, orzecha amerykańskiego i drzewa brzoźowego, na sumę około rs. 26.000;
- czapek mundurowych na sumę około rs. 2700;
- kożuchów, czapek barankowych i butów filcowych, na sumę około rs. 14.000;
- materiałów chemicznych, na sumę około rs. 3000;
- knotów i poduszek do maźnic, na sumę około rs. 3000;
- wyrobów gumowych i węzów parcianych, na sumę około rs. 3000;
- wyrobów szklanych i porcelanowych, na sumę około rs. 1200;
- części zapasowych do lamp i latarni, jako to: szkiele, brenerów i t. p., na sumę około rs. 2800.
- metalów i wyrobów metalowych, jako to: drut, gwoździe, mutry, nity, szpiliny, śruby i t. p., na sumę około rs. 37.000;
- materiałów dla telegrafu, jako to: druty, izolatory, elementy i t. p., na sumę około rs. 2000;
- wyrobów szrotkarskich, na sumę około rs. 600;
- młotek, słomianek, maki żytniej i t. p., na sumę około rs. 600, i
- robotów introligatorskich na sumę około rs. 2000.

Życzney podjąć się jednej z pomienionych dostaw w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 6 (18) Listopada r. b. w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, złożyć opiewającą deklarację z napisem: „deklaracja na dostawę (wymienić przedmiot).”

Przy złożeniu deklaracji, winien być okazany kwit Kassy Głównej tejże drogi, na złożone w gotówkę lub papierach wartościowych wadium, w summie wyrównującej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Odnosne warunki na wyżej wyszczególnione dostawy, oraz szematy deklaracji, mogą być przejrane codziennie z wyjątkiem niedziel, od godziny 10-jej rano do 2-jej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi. — Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo rozdzielania każdej dostawy. 2509R

## Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH J. MROZOWSKIEGO, ulica Miodowa Nr 6. 2497

## WIKTOR WALIGÓRSKI SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB,

Nowy-Swiat Nr 42, ma zaszczyt polecić:

**PROSZEK Perski i Dalmacki**  
**Proszek Kajenny.**  
Truciznę na myszy i szczury.

**Papier na muchy.**  
**Proszek do czyszczenia i pole-**  
**rowania noży.** 2495R

**Glans i Brąz** do bucików damskich.



**Amazones.**

# F. GACHET

**TAILLEUR,**

de la maison **ALFRED de Paris.**

Krakowskie-Przedmieście I piętro, wejście od Trębackiej, № 1a. 2603R

**Najświeższe Nowości angielskie i francuskie.**

**Uniformes civils.**

## SKŁAD ZEGARKÓW

### Ludwika Maurycyego

Dawniej **LILPOP** od roku 1789.

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów.

Otrzymał wybór zegarków złotych i srebrnych Patka, Philippa i S-ki Ch. F. Tissot i syn, i innych fabryk, i takowe poleca po cenach możliwie tanich. Wybór zegarków niklowych Remontuarów w najlepszym gatunku. Zegary biurkowe, ściennie i stołowe, łańcuchy: złote, srebrne i z trwałej kompozycji francuskiej.

Reperacje zegarów i zegarków wykonywane jak najdokładniej po cenach niskich z dwuletnim poręczeniem.

Zakład przyjmuje obstatunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 1891r



pojecha zaszczycone medalem srebrnym na ostatniej Wystawie w Amsterdamie, oraz dyplomem honorowym, na ostatniej wystawie p. w Londynie.

## Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

## Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznemu, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

**p. Bartolda, Marszałkowska № 50,**  
**w Składach Merkurego w Warszawie,** oraz we wszystkich znaczących **Handlach na prowincji.**

Zlecenia na prowincję wykonywane są za zaliczeniem (Nachnahme), do wszystkich stacyj dróg żelaznych.

Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 2506R

## TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, po cenach znacznie niższych, polecają

### Składy Materjałów Aptecznych

## LUDWIK SPIESSA i SYNA,

Flak Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoników

i ulica Marszałkowska № 52, pomiędzy Świętokrzyską i Rysią.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiek ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być pożyteczny do fałszowania innymi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy i to, jeżeli tenże znajduje się we flaszkach opatrzonej etykietą i kapsłem naszej firmy. 2455R

**Nauka i wychowanie.**

**Nauczycielka** posiadająca teoretycznie i praktycznie języki: francuski, niemiecki, rusk, polski i przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcji. Podejmuje się również przysposabiania pańienek na pensję lub do gimnazjum. Sienna № 4 lit. N, róg Sosnowej, 2-e piętro, mieszkanie № 5. 2653

**Poszukuje** się francuzki lub angielski, do konwersacji, jedna lub dwie godziny dziennie. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 2660

**Potrzebna** jest francuzka, która umie trochę szyc. Wiadomość w hotelu Niemcewicz № 38.—Julia Jacobsen. 1684

**Czajniczka** guwernantka z dyplomem, życzy udzielić lekcje francuskiego i niemieckiego, nauk klasycznych i konwersacji. Oferty uprasza składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod J. B. S. 2650

**Student** uniwersytetu posiadający długoletnią praktykę, poszukuje lekcji matematyki. Senatorska 27a, mieszkania 3. 2617

**Student**, przyrodnik, poszukuje lekcji, korepetycji, lub innego zajęcia na godziny, za umiarkowane wynagrodzenie. Wspólna 21, mieszkania 4. 2628

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Krochmalna № 48, mieszkanie 8. 2617

**Nauczycielka** muzyki z dyplomem udziela lekcji u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu Muzycznego, z wykładem zasad muzyki. Wspólna 28, mieszkania 12. 16787

**Nauczycielka** posiadająca patent z ukończenia całego kursu nauk w instytucie muzycznym, udziela lekcje wyższej muzyki. Sosnowa 1a, mieszkania 8, od g. 12—3. 16314

**Nauczycielka** polka posiadająca dobrze francuski, niemiecki, rusk i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Warunki przystępne. Szpitalna № 1, sklep Nelly. 16656

**Pracownica** w średnim wieku udziela konwersacji języka francuskiego. Adresy składać proszę: ulica Wąrska № 9. 16400

**Pracownica** wykształcona poszukuje lekcji. Podwal № 1, mieszkania 3. 16999

**Niemka** redowita, z patentem, życzy udzielić lekcje języka niemieckiego i muzyki, na godziny. Elektoralna № 14, m. 14, od godziny 4—6. 16925

**Za kilka** godzin lekcji lub innego umysłowego zajęcia, młoda nauczycielka z patentem, dobrym francuzkim i muzyką, życzy sobie pokoju z utrzymaniem. Poszukuje również lekcji. Oferty pod lit. B. Z. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 2662

**Żadana** jest nauczycielka na wyjazd na wieś do 2-ech pańienek, posiadająca języki: francuski, niemiecki, początki ruskiego i muzykę, pensji przynosić się rs. 300. Wiadomość: róg Wspólnej i Kruczej № 11, na parterze, mieszkania 11, od g. 4—6 po południu. Pożądana byłaby rekomendacja z pewnych domów. 16904

**Student** matematyki, realista, posiadający znakomite języki starożytne, poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty składać proszę przy ulicy Złotej № 22, mieszkanie 29. 2664

**Nauczycielka** z patentem, znająca języki: rusk, polski, francuski, niemiecki i nauki klasyczne, udziela lekcje i korepetycje w domu i na mieście. Ogrodowa № 17, m. 25. 16958

**Nauczyciel** z 10-letnią praktyką z gruntu rosyjskiego, niemieckiego, polskiego i łaskawe oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frondlera. Senatorska 18, pod lit. J. M. 2666

**Nauczyciel** młody, posiadający doświadczenie jako pedagog i poważne rekomendacje, poświęcający się stanowi duchownemu, poszukuje miejsca na wsi. Oferty w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, dla nauczyciela. 2649

**Student** 1-go kursu poszukuje korepetycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami t-g-n. 2668

**Córka** po leśniku, posiadająca wyższy patent z ukończenia Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, życzy przyjąć miejsce nauczycielki w Warszawie lub na prowincji. Bliższa informacja: Złota 13a, w mieszkaniu p. Krasuskiego. 2669

**Osoba** młoda, posiadająca medal srebrny i patent z ukończenia nauk w Instytucie, udziela na godziny lekcji francuskiego z konwersacją: ruskiego, polskiego i nauk klasycznych. Nowogrodzka № 7, m. 4. 2671

**Korepetytor** za 2 godziny codziennie, z płacą 10 rubli miesięcznie, zgłosić się zeche na ulicę Sienną № 4E, m. 16. 16934

**Posady i Prace.**

**Potrzebne** są panny kompletnie uzdatnione do staników i do spódnice, także i do nauki, do pracowni P. Julji, Nowy-Swiat № 72. 16803

**Biuro** pedagogiczne i kantor dla szukających pracy. Krakowskie-Przedmieście № 7. Dąbrowska i Marek. 16715

**Czeladnik** rymarski, posiadający język rusk, polski, rachunkowość, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji, w swoim fachu, albo też za oficjalistę. Wiadomość: ulica Radna № 5, mieszkanie 6. 16679

**Wykwalifikowany** gospodarz i technik administracyjnie uzdolniony, poszukuje zajęcia i takowe przyjmie w bliźszym lub dalszym od Warszawy oddaleniu. Wiadomość bezpłatna w kantorze Nauczycielskim Załęskiej, Niecała № 4. 16786

**Do cukierni** St. Zawadzkiego, Królewska 15, potrzeba ucznia. 2651

**Potrzebne** maszynistki za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Lipowa № 7, m. 9. 16811

**Subjekt** handlowy przybyły z zagranicy, posiadający język polski i niemiecki, mający chlubne świadectwa, poszukuje posady w handlu kolonialnym. Oferty uprasza nadesłać na ulicę Elektoralną № 3, m. 19, pod lit. T. S. 16725

**Osoba** posiadająca język francuski, niemiecki, rosyjski, przedmioty klasyczne, ma parę godzin wolnych, w których życzy udzielić lekcje. Wiadomość od godz. 2—4, ul. Chmielna № 28 bez litery, mieszkania 11. 16725

**Panny** potrzebne są natychmiast do staników, okryć, spódnice i podreżne, do pracowni Natalji W., ul. Długa, tam gdzie Eldorado, 2-e piętro, w bramie. 16839

**Przybyła** osoba z prowincji, w wieku średnim, poszukuje obowiązku do zarządu domu, może się zająć kuchnią, dziećmi, praniem, wszystkim co się tyczy gospodarstwa domowego, doskonale piecze ciasta. Widzieć się można rano do 9, po południu do 4. Ulica Królewska № 23, m. 50, stróż wskazuje. 16827

**Potrzebne** panny uzdolnione do pracowni. Chmielna № 24, 1-e piętro. 16829

**Potrzebna** młodsza, niemka, ze świadectwami, na dobrych warunkach. Zgłaszać się na Nowy-Swiat pod № 67, mieszkanie Jenerala Dandeville, o godz. 12 w południe i o 5 wieczornie. 16849

**Niemka** z doświadczeniem, uzdolniona w krawieczynie i bieliznie, oraz w ręcznych robotach, poszukuje miejsca za bonę lub do zarządu domem. Adres: Hoża № 18, mieszkania 2. 16912

**Potrzebna** jest szwaczka przychodnia. Wiadomość: Piękna № 1d, mieszkanie 3. 16866

**Panny** do kwiatów podreżne i do nauki potrzebne są zaraz. Ulica Żurawia № 9. Tamże jest do sprzedania kontuar. 16945

**Potrzebne** są panny zdadne do spódnice i staników. Bednarska № 15, na dole w oficynie. 16943

**Zaraz** potrzebne są panny prawdziwie zdolne do staników. Garkiewicz, ulica Marszałkowska № 71. 16969

**Panny** do krawieczyny potrzebne są zaraz, zdadne, podreżne i do nauki. Nowolipie № 2, mieszkania 19. 16965

**Potrzebne** panny do staników. Pracownia Jadwigi, Królewska № 23. 16960

**Panny** podreżne potrzebne są do bielizny. Solna 15, mieszkania 20. 16959

**Subjekt** żonaty, obeznany z handlem galanteryjno-papierowym, z kaucją rs. 1,000, lub wspólnik z kapitałem rs. 3,000 potrzebny jest do samodzielnego prowadzenia mającej się otworzyć na prowincji filii dobrze prosperującego interesu. Oferty składać proszę do składu perfumierji p. T. Szulca w hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej. 16941

**Potrzebna** jest gospodyni wiejska folwarczna, z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 13, a rzędecy. 16939

**Uczeń** aptekarski z praktyką 4-miesięczną poszukuje miejsca na prowincji lub w Warszawie. Chmielna № 48, mieszkanie 34. 16926

**Poszukuję** bonę niemki na wyjazd. Wiadomość w handlu F. Wyszomirskiego, ulica Graniczna № 11. 16917

**Panny** kompletnie uzdatnione w krawieczynie damskiej, potrzebne są do magazynu S. Lulla et comp. Długa 17. 16911

**Uczeń** przychodni potrzebny do fabryki wyrobów papierowych. Obożna róg Sewerynowa. 16910

**Potrzebna** natychmiast zdadna panna do maszyn Singera, do bielizny. Chmielna № 43C. Wiadomość u stróża. 16903

**Gorzelniany** potrzebny w pow. Kutnowski, do miejscowości odległej od stacji Pniewo wiorst trzy. Interesanci zechcą się zgłosić 6-go Listopada t. j. w Czwartek od godz. 9—10 rano do mieszkania p. Garczyńskiego, Jasna № 14, tylnymi wschodami. 16923

**Potrzebna** jest młoda osoba, z dobrymi rekomendacjami, do zarządu dystrybucji i galanterji, na ulicy Elektoralnej, która by obeznana była z handlem i znająca także język niemiecki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. B. 16930

**Osoba** w średnim wieku, dobrego urodzenia, znająca kraj i krawieczynę, szyć na maszynie, życzy przyjąć miejsce do wyręczenia pami domu, lub wychowania dzieci. Ulica Karłowicza № 2 lit. A, m. 28. 16938

**Rządca** potrzebny do niewielkiego domu, z kaucją rubli 300. Wiadomość: Nowy-Swiat № 51, mieszkanie 5, od 9—10 rano. 16933

**Panny:** jedna za podreżne do sukien, bez życia, druga do nauki potrzebne są zaraz. Chmielna № 64c, oficyna, m. 16. 16975

**Potrzebny** jest młody człowiek, do prowadzenia ksiąg, oraz kilku zdolnych cukierników. Wiadomość: Sokolnicki, Wspólna 20, między 3-a a 5-a. 2667

**Do bielizny** potrzebna panna do maszyn Singera i podreżna do dajurek. Mokotowska 1A, mieszkanie 3. 16948

**Potrzebny** jest człowiek z rekomendacją znający język rosyjski i polski, do składu wojennych i innych naukowych przyrządów Ulica Świętokrzyska № 10. 2672

**Do cukierni** J. Sztengla, ulica Marszałkowska, róg Placu Zielonego, potrzeba ucznia, z prowincji mają pierwszeństwo. 2673

**Kupno i sprzedaż.**

**Mebel**, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, przy ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskazuje.

**Mopsy** czystej rasy są do sprzedania. Ulica Pańska № 44, mieszkania 14. 16795

**Mebel** garnitur czarny i orzechowy, urządzenie dębowe, ozdobne jadalnego pokoju oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, firanki z 6-ciu pokoiów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, przy ulicy Chmielnej № 27, mieszkania 14, pierwszy dom od Marszałkowskiej. 16777

**Portepian** pierwszorzędnej fabryki, kompletne nowe, garnitur salony, lustra, stół czarny, kolumny rzeźbione, stoliki marm. różne szafy, szafki do bielizny, umywalka wielka, tualeta, łóżka, garnitur orzechowy, aksamity, kredens, stół, krzesła, biurko damskie, szeslong, krzesła fantazyjne, biuro męskie, obrazy, gzymsy, żardinierka, kwiaty do sprzedania, za bezcen. Sienna 3, mieszkania 4. 16650

**Mebel** do sprzedania: garnitur czarny wytworne rzeźbiony, otomana, szeszonek damski buduarowy, fotel duży, z jadalni całe umebrowanie dębowe, szafy rozbiegane, dwie mniejsze do bielizny i ubrania, tualeta damska dużych rozmiarów paryskiego wyrobu, lustra czarne, stoliki damskie, para łóżek dębowych bogato rzeźbionych, w stylu Ludwika XVI, para łóżek ozdobnych orzechowych, pojedyncze łóżko orzechowe misternej roboty, para szafek nocnych, umywalka z blatem marmurowym, stół do kapt, kolumny czarne salonowe, komódki dwie z bronzami, zegar, obrazy, firanki z gzymsami i rozetami i wiele sprzętów domowych bardzo tanie. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem. 16818

**Nowo-otworzony** magazyn mebli nowych ni używanych, sprzedaje po niepraktykownych niskich cenach, o czym na miejscu przekonanie się można. Ulica Marszałkowska 54. Proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu. 16889

**Marynarka** na futrze do polowania bardzo tanio. Wiadomość: Elektoralna № 34, w owoarni. 16833

**Do sprzedania:** szopy duże, siodło wielkie nowe, skunksy stare, 2 koce na nogi amerykańskie, liberja, łosiowe spódnice, gadziora. Wiadomość: Nowy-Swiat 23, mieszkania 15, u służącego. 16822

**Mebel** pozostawiono do sprzedania, garnitur orzechowy, stylowy, lustra, stolik konsolkowy, gzymsy, firanki, kozetka, dwa foteliki, stolik fantazyjny, para łóżek, szeszonek, 2 foteliki, taktier firanki i tualeta. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu, u Tapicera. 16880

**Jest** do sprzedania, futro damskie, jedwabiem kryte z kołnierzem i mufką z tumanów, 30 lokal czarną materji, chustka turecka prawdziwa. Wiadomość codziennie do godziny 12-a Elektoralna № 19, m. 14. 16897



**Mebel czarne, orzechowe i dębowe, z ośmiu pokoiów, kompletnie urządzone, lub częściowo, bardzo tanio do sprzedania, oraz lustra, firanki, lampy, dywany. Ulica Twarda 6, pierwsze piętro, od frontu, na prawo, mieszkania 8.** 16828

**Fortepian, meble rozmaite z powodu zmiany interesu są tanio do sprzedania. Wiejska 7, mieszkania 5.** 16601

**Fortepian do sprzedania za rs. 150. Wspólna 14, mieszkanie 3.** 15931

**Do sprzedania taniol Antyki, biurko gdańskie z bronzami, biurko grające, sekretarka różnami drzewem fornirowana, komódka z bronzami, zegar grający, porcelana, brzozy, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, m. 13.**

**Dywan wspaniały, zachodnie, serwetki, chodniki, pledy, kołdry różne. Najlepiej kupić, (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65.** 2089

**Fortepian o 7 oktavach, czarny, za przystępną cenę do sprzedania. Nowy-Swiat 4, mieszkania 14.** 16659

**Wyprowadzają się meble używane: garnitury, kozetki, sofy, łóżka i t. p., po cenach niskich i na spłaty miesięcznie. Bielanska 8.**

**Akwarium ozdobne z kwiatami i skalą, drugie mniejsze, do sprzedania. Chmielna 46, mieszkania 10.** 16555

**Pianina nowe są do sprzedania, przyjmując za dopłatę używane, oraz wszelkie reperacje i strojenia. Nowy-Swiat 9. — A. Gruszczyński.** 16770

**Agrest, porzeczki i maliny miesięczne, taniol do sprzedania, z odstawa. Niecała 2, mieszkania 9.** 16768

**Putra męskie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprowadzają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42. 2579**

**Jabłoni trzy letnie w wyborowych gatunkach, po 35 kop. sztuka, do nabycia w każdej porze w majątku Kiwaczyc, stacja Tawele drogi Moskiewsko-Brzeskiej pod literami K. L.** 16799

**Fortepian, pianino, do sprzedania, wynajęcia tanio. Wiejska 7, mieszkania 5.** 16602

**Kołdry gotowe bardzo tanio oraz przyjmując się takowe do roboty. Wata w najlepszym gatunku, walki z waty i wata kolorowa do okien, wata wełniana, wata edredonowa, wata jedwabna, wata chemicznie czysta. Ceny niskie, w fabryce waty Nowy-Swiat 38, dom p. Bothego.** 15903

**Mebel do sprzedania, za b. przystępną cenę 2 garnitury mebli, rysem krytych, szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, biurka, biblioteki. Ulica Hoża 15, u stolarza.** 16683

**Antykwarjusz Makow, Solna 8, sprzedaje meble z bronzami, szkła, porcelany, brzozy ect. Również skupuje wszelkie przedmioty starożytności, sztuki, ryciny, książki.** 16607

**2 szafy rozbierte orzechowe. Ulica Leszczyńska 12.** 16292

**Szuba tumakowa jedwabna, dwie suknie jedwabne do sprzedania. Świętokrzyska 17, stróż wskaże.** 16630

**Kasę ogniotrwałą, renomowanej warszawskiej fabryki, tanio zbywa Makow, Solna 8.**

**Mebli parę garniturów, szeslongi urzędowej roboty, za cenę niską, pozostawiono w komis biurko, taboret do fortepianu, używane, tanio, Leszno 15, u tapicera.** 16542

**Do sprzedania na Powązkach w alei karkubowej grób murywany, pojedynczy. Wiadomość: ulica Ogrodowa 26, u stróża.**

**Wielki wybór kapeluszy najświeższego fasonu od rs. 2. Ulica Świętokrzyska 10. T. Zawistowska.** 16722

**Do sprzedania 2 łóżka orzechowe, u stolarza, Ulica Wróble 9.** 16751

**Do sprzedania taniol: szafy, biurko męskie, szeslong, fotel, taborety, konsole do kart, lustra, obrazy, dywany, lampy, serwis, encyklopedia Orgelbranda oprawna kompletna, półki do książek, żardynierki. Mokotowska 12, u rządy domu.** 16661

**Putro lisy wełną kryte, zupełnie nowe za rs. 70, sukna jedwabna brązowa za rs. 28, mantyla aksaminowa za rs. 10. Wiadomość: ulica Królewska 5, mieszkania 12. Obejrzyć można od godziny 11—3.** 16660

**Mebel w wielkim wyborze i różne inne przedmioty po b. przystępnej cenie wyprowadzają się w sali licytacyjnej, Leszno 7.** 16942

**Do sprzedania meble z kilku pokoiów, kwiaty, 2 salony: jedwabna lisami podbita i wełniana, 2 suknie jedwabne: zielona i kremowa, oraz 2 zupełnie nowe kołnierzyki koronkowe. Nowogrodzka 29, stróż wskaże.** 16950

**Do sprzedania futro szopy 30 rs., marynarka na lisach rs. 10 i salopka na króliach rs. 5; wszystko w dobrym stanie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska, w magazynie obuwia.** 16957

**Dnia 6 Listopada od godziny 10 rano będzie wyprowadz biżuterii damskiej, lisy materja kryte, suknie różne, kołnierze i mufka, tumaki, sukna aksaminowa, bielizna, szafy jesionowa, pościel i rozmaite rzeczy. Stare-Miasto do domu 2, mieszkania 20, 2-e piętro w oficynie.** 16966

**Taniol 2 garnitury mebli. Nowy-Swiat 44, mieszkania 3.** 16964

**Do sprzedania garnitur, fotele, materac, szeslong, napoleonki, otomana, dywan. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkanie 2.** 16967

**Lokomobilla 8-konna, słynnej fabry. Clayton i Shuttlerworth, prawie nowa, do sprzedania bardzo tanio. Ulica Bracka 5, stróż wskaże.** 16956

**Fortepian świeży, głos miły, renomowanej fabryki, za 380 rs., do sprzedania. Marszałkowska 69, mieszkania 25.** 2663

**Do sprzedania z powodu wyjazdu fortepian, mebli garnitur, szafy, lustra, stół jadalny, miedź, porcelana i t. p., od 10-tej z rana do 2 po południu. Bracka 7, stróż wskaże.** 16915

**Garnitur stołowy dębowy, lustro orzechowe, rzeźbione, owalne i inne rzeczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Świętokrzyska 35, stróż wskaże.** 16922

**Kostjum kortowy, nowy rs. 27, okrycie rs. 12, kapeluszy modny rs. 6, garnitur złoty rs. 26. Senatorska 7. Pracownia pończoch.**

**Putro lisy kryte jedwabną materją na osobę średniego wzrostu tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie inter K. Konińskiego, ulica Nowy-Swiat 67.** 16806

**Do sprzedania karetta 3-osobowa, używana, karetta 6-osobowa z galerją używaną. 2 faetony na parę lub jednego konia nowe, omnibus 8-osobowy, nowy. Nowolipki 14.**

**Potrzebna maszyna do pończoch 8. Senatorska 7.** 16908

**Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancji, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże.** 16953

**Szynele zimowe i baszłyki sprzedaje Bazar Szkolny Wł. Holewskiego i S-ki. Krakowskie-Przedmieście 18, wprost kościoła św. Krzyża.** 2665

**Jest do sprzedania algierka nurkowa, zupełnie nowa. Cena przystępna. Oria 4, mieszkania 27.** 2670

**Do sprzedania: 2 pary firanek szydełkowych, obrus, medaljony, poduszki na kanapie. Śliska 40, m. 13.** 16968

**Szafki orzechowe do bielizny i garderoby. Ulica Ordynacka 5, róg Wróblej.** 16971

**Fortepian! 7 oktav, za rs. 270 sprzedaje. Marszałkowska 48, stróż wskaże.** 16972

**Koźmierz sobolowy za rs. 75, do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Ciepłej.** 2675

**Interesa handl. i majątk.**

**Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, na sposób cukierki, z powodu słabości gospodarki. Wiadomość: Marszałkowska 36, w sklepie rękawicznym Nowickiego.**

**Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Zakład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42.** 18

**30 trumien metalowych, gotowe żaloby, przybory pogrzebowe, poleca warszawski magazyn żalobny, Plac św. Aleksandra róg Wspólnej, 1-e piętro.** 2444

**Skład węgla do odstąpienia. Róg Ogrodowej i Wroniej. Wiadomość w składzie.** 16274

**Apteka z obrotem 2,500 rs., na dogodnych warunkach do sprzedania. Informacja u p. A. F. Galle.** 16701

**Mleko od stu krów do wydzierżawienia w folwarku Łochów obok stacji drogi żelaznej Petersburskiej Łochów. Wiadomość w kancelarii hr. Zamoyskich w Warszawie, ulica Rymska 6, lub na miejscu.** 16743

**Jest bardzo korzystny interes, dla szynkarza i restauratora. Wiadomość: ulica Nowogrodzka 16, mieszkanie 7.** 16755

**Skład węgla do sprzedania. Ulica Bednarska 5.** 10706

**Na dom wartujący 200,000 rs. potrzebna pożyczka 50,000 rs., na 8%, na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie, na spłaceniu wierzycieli, na który udzielona miejska pożyczka 50,000 rs. Wiadomość: Żurawia 21, prawa oficyna, mieszkanie 9.** 16766

**Majątek pod Warszawą, w szacunku rs. 100,000 do zamiany na mniejszy dom. Wiadomość u rządy domu, Hoża 5.** 16793

**Jest dom drewniany z oficyną do sprzedania, ogółem lok. 3,500, przy ulicy Nowolipki 27, wiadomość u właściciela.** 16772

**Sklep kolonialny do sprzedania w każdym czasie. Bednarska 7.** 16737

**Jest do odstąpienia magazyn mod wraz z kompletnym i eleganckim urządzeniem, przy jednej z przeczepnych ulic. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.** 2606

**Magle do sprzedania. Ulica Aleksandra 4.** 16709

**Cukiernia Feliksa Drozdowskiego w Tarnowie w Galicji, bogato urządzona, istniejąca od lat 20-tu, jest zaraz do sprzedania. Blizsza wiadomość listownie.** 16526

**Folwarczek przemysłowy, blisko Warszawy, komunikacja kolejna i wozowa, dogodna, budynki, oraz rezydencja ładna, inwentarz żywy i martwy, kompletny. Ziemia w dobrej kulturze, obecnie dochód roczny około 2,000 rubli, do sprzedania. Marszałkowska 71, mieszkanie 5, rano od 9—11, po południu od 3—5.**

**Korzystny interes. Do sprzedania, zamiany na dom w Warszawie, lub na prowincji „Browar“ dający kilkanaście tysięcy rs. dochodu rocznego, oraz do odstąpienia suma hipoteczna. Wiadomość u inżyniera Wiczorkiewicza, Chłódna 3.** 16475

**Restauracja z całym urządzeniem i bilarodem jest do sprzedania w każdym czasie za cenę przystępną, przy ulicy Ogrodowej 55.** 2611

**Propinacja, dom murywany z ogrodem na warzywo, ziemi w miarę żądania, na drugiej wioście od Częstochwy, jest zaraz do wydzierżawienia, pod bardzo korzystnymi warunkami, na lat trzy. Krochmalna 23, mieszkania 16, do 10 rano i od 2 do 5.** 2655

**Rubli 1,000 do 1,500 potrzeba do interesu przemysłowo-handlowego. Oferty w kantoryze Kurjera pod lit. P. S. 25.** 16900

**Sklep dystrybucyjno-wiktualowy, dający utrzymanie licznej rodzinie, z powodu słabości właścicieli do sprzedania w każdym razie, do kupna potrzeba 600 rs. Wiad.: Podwal 36, v magazynie obuwia, u p. Reiter.**

**Z powodu słabości jest do sprzedania sklep towarów kolonialnych z wyrobioną klientelą. Wiadomość róg Złotej i Wielkiej 6.**

**Sklepek wiktualowy jest do sprzedania w każdym czasie. Chmielna 30.** 16843

**Pracownia w obrębie m. Warszawy do sprzedania lub zamiany na dom w temże mieście kolonia wiecysto-dzierżawna, obejmująca 43,368 1/2 łokci kwadr., z odpowiednimi budowlami i ogrodem. Windomość u dzielnego kasjeru dóbr Wielkiej Woli i Czyste, ulica Elekoralna 30 nowy, 1-e piętro od frontu, mieszkania 1-1-szy, od godziny 9 rano do 3 po południu, prócz świąt.** 16947

**Od 4 do 5000 rs. potrzebuje wypożyczyć na lat 6. Ponieważ suma ta ma służyć w większej części jako kaucja, przeto zabezpieczenie będzie zupełne. W procencie ofiaruję bezpłatną używalność folwarku, położonego w doskonałej ziemi, z wyborowymi łąkami z których za jednorazowy sprzęt siana płaca na miejscu około 15 rs. z morgi. Dom mieszkalny piękny, obszerny, murywany, ogród, zabudowania folwarczne, pastwiska oddzielne, rybołówstwo, etc. Stacja kolei blisko, okolica przyjemna i malownicza. Oferty proszę nadysłać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. W. A. spiesznie, gdyż tylko do 10 b. m. bawię w Warszawie.** 16974

**Folwark Wojcieszyn, rozległości wólk 3 w glebie pszennej, w pow. Błońskim, w odległości 5 wiorst od stacji Grodzisk z powodu działów familijnych pod przystępnymi warunkami, jest do sprzedania. Blizsz szczegóły na miejscu.** 16916

**Z powodu okoliczności jest do sprzedania posesja w m. fabrycznym na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość ulica Świętojańska 2, mieszkania 13, od godziny 10 do 1.**

**Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica Bracka obok 15.**

**Magle wiedeńskie są do sprzedania. Wiadomość: ulica Wspólna 7.** 16937

**Magle w dobrych warunkach: do sprzedania, wydzierżawienia. Wronia 3E.** 16935

**Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z powodu choroby jest zaraz do odstąpienia, za bardzo niską cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Twarda 20.** 16929

**Rs. 15,000 potrzebne na 1-szy numer po Towarzystwie, na majątek ziemski. Wiadomość: ulica Leszno 19, mieszkanie 7.** 16932

**Dystrybucja do sprzedania. Włodzimierska 2, dom Walisza.** 16973

**Skład węgla, skrzyń do węgla i desek do odstąpienia. Pańska 16.** 16946

**Poszukuje się współczelki do krawieczyzny. Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym.** 16949

## L o k a l e.

**2 pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7.** 16717

**Sklep na handel win urządzony z gazem, Sniędyś Maringa dawno egzystujący, wynajmiej rząda domu, Zakroczyńska 4.**

**Warecka 7, do wynajęcia pokój frontowy, na 3-m piętrze, z przedpokojem i opalem, za 15 rubli miesięcznie. Wiadomość w lokalu 7.** 16820

**Dwa pokoje umeblowane, fortepian, do wynajęcia. Hotel Saski 120.** 16819

**Salon, pokój sypialny, z wspólnym przedpokojem, umeblowane, do wynajęcia, przy poważnej rodzinie. Niecała 12, m. 4.** 16817

**Do wynajęcia 5 lub 6 pokoiów, mieszkanie kawalerskie, sklepy, za Nowozielną drugi dom. Zielna 31.** 16226

**Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia w każdym czasie mieszkanie, składające się z 5-u pokoiów, przedpokoju, pasażu i kuchni, z wszelkimi wygodami. Ulica Prózna 4, 2-e piętro, m. 3, wiad. na miejscu.** 16215

**Do wynajęcia zaraz 4 lub 6 pokoiów wykwintnych, oraz 2 pokoje i kawalerskie suche i ciepłe. Widok 19.** 2639

**Ladny pokój frontowy, umeblowany, przedpokój, usługa. Marszałkowska 37, mieszkanie 5.**

**Pokój kawalerski jest do wynajęcia w każdym czasie. Cena przystępna. Aleja Jerozolimska 5, mieszkanie 12.** 16914

**2 pokoje z kuchnią, sypialnią na dole, b. suche i b. ciepłe, mogą być z meblami zaraz do najęcia. Tamże sklep. Ul. Zakroczyńska 9/1860 do stróża.** 16913

**Z powodu wyjazdu jest do najęcia mieszkanie frontowe, zupełnie umeblowane, składające się z siedmiu pokoiów, z dużą kuchnią i kuchennymi sprzętami. Obejrzyć można od 10 do 2 po południu. Chmielna 9, mieszkanie 5.** 16906

**Pokój duży, frontowy, z meblami, życiem, lub bez, do najęcia zaraz. Nowy-Swiat 19, mieszkania 16.** 16963

**Pokój umeblowany, usługa, do wynajęcia zaraz. Bracka 5, m. 23.** 2674

**Przy ulicy Chmielnej pod 12, w każdym czasie do wynajęcia sklep obszerny, z dużym przyległym pokojem na mieszkanie. Wiadomość u rządy domu.** 16928

## Doniesienia rozmaite.

**Karpińskiego apteka. Elekoralna 33. Właściciel, lekarz, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.**

**Karpiński & Leppert, Elekoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.**

**Mleko prosto od krowy do się trzy razy dziennie, mleko kwaśne na porcję wydaje się na miasto. Marszałkowska 38, między Złotą i Zgoda.** 16704

**Opakowanie mebli, fortepianów, etc., wykonywa tanio, solidnie. Makow, Solna 8.**

**Inhalacyjne maszyny po rs. 135. elisopompy angielskie 150, koneweczki Hegera kompletne 180, poleca: T. L. Breymer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia.** 2384

**Lombardowe kwity kupuje. Ulica Aleksandra 16, m. 22.** 16990

**Jabłko zimowe w różnych, najlepszych gatunkach, po nader przystępnych cenach poleca z pierwszej ręki, przybyły obywatel z prowincji. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 4 i za Żelazną-Bramą 2, Bazar.**

**Do przystępnych cenach, prędko wykonuje suknie, okrycia, futra podług najświeższych żurnali, pracownia A. Saganiskiej. Ul. Chmielna 25, m. 23.** 16776

**Obiady prywatne. Ulica Czysta 4, mieszkania 23.** 16695

**Kuśnierz przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie damskie i męskie, nowe i przerobki: garnitury do przyfarbowania i obstarunkki przyjmuje po cenie przystępnej. Ulica Jasna 3, drugi dom od rogu Świętokrzyskiej.** 16816

**Tomaczenia z francuskiego i niemieckiego. Kiosk wprost Trębackiej.** 16808

**Zakład restauracyjny jest do wydzierżawienia, na bardzo korzystnych warunkach i w bardzo dobrym miejscu. Wiadomość: Nowy-Swiat 70, w restauracji w targu na prawo, w drugim podwórku.** 16970

**Amazonki kroju francuz. i angiels. wykonuje się spiesznie i gustownie, z 7-letnią praktyką. — Fr. Brassier. Hoża 15, mieszkanie 6, róg Kruczej.** 16918

**Ukuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się stałości, lub przyjeżdżających na kurację. Nowy-Swiat 56.** 16664

**Ukuszerki Gumińskiej jest pokój do wynajęcia. Szpitalna 2.** 16952

**Mamka wiejska, niemka, bez długu, z bardzo obitym pokarmem, u akuszerki A. A. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 9.** 16934

**Mamki młode, z obitym pokarmem, u akuszerki. Śliska 38.** 16936

**Mamka wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem. Ulica Ogrodowa 44, mieszkanie 9.** 16961

**Mamka wiejska z obitym pokarmem jest przy ulicy Szpitalnej pod 2.** 16951

**Dziecko miesięczne do oddania za własne, jeszcze nie chrzczone, chłopczyk. Jan Sokolowski. Nowa-Praga, ul. Brudnowska 144.**

**Ktoby chciał przyjąć robotę pończosniczą lub maszynę 7 lub 8, raczy adres swój nadesłać na Aleksandrję 11, mieszkanie 2.**

**Z powodu wyjazdu mieszkanie z 5 pokoi, do odstąpienia i różne meble do sprzedania. Marjensztadt 1 lit. D. mieszkanie 5.** 16920

**Rs. 3 nagrody temu najsumienniejszemu przyobiecuje, kto wskaże miejsce pobytu Ewy Bether. Adresować proszę: Rozalja Wolgiewiez w Szekowie przez Pułtusk, na ręce X. proboszcza.** 16949